



KURIER WILEŃSKI

23
GRUDNIA
Środa
1998 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 247 (13540)

Cena 1 Lt

ZŁOTE PIÓRA - NAJLEPSZYM



R. Paksas wręcza uczniom złote pióra.

Fot. (ELTA)

Kierownicy samorządu miasta Wilna po raz pierwszy postanowili w końcu roku wyróżnić najlepszych, najpilniejszych i najbardziej pomysłowych uczniów stolicy. Mer Wilna Rolandas Pakšas w Ratuszu Miejskim wyróżnił 50 najlepszych uczniów - zwycięzców olimpiad republikańskich i międzynarodowych oraz konkursów tudzież ich nauczycieli.

39 uczniów zostało nagro-

dzonych za działalność artystyczną, muzyczną i za wykonanie tańców sportowych, a także za doskonałe wyniki w nauce, osiągnięte w języku ojczystym polskim i rosyjskim, matematyce, informatyce, filologii, chemii, języku państwowym i fizyce. Jeszcze 11 uczniów zostało wyróżnionych za sukcesy w różnych zawodach sportowych. Mer Wilna R. Pakšas wręczył im złote pióra

z wygrawerowanym napisem.

Kierownictwo samorządu w końcu każdego roku zamierza nagradzać najlepszych uczniów stolicy, ich nauczycieli.

(ELTA)

Premier w Domach Dziecka

Premier Gediminas Vagnorius oraz minister opieki społecznej i pracy Irena Degutienė wręczą Wileńskiemu Wypielizowanemu Domowi Dziecka sporo rozmaitego sprzętu medycznego oraz zabawki.

Za środki przeznaczone na

cele reprezentacyjne kupiony został elektrokardiograf, inhalator, urządzenie diagnostyczne oraz inny potrzebny sprzęt. Wychowankom domu dziecka będą wręczone specjalne zabawki dla dzieci niepełnosprawnych.

(ELTA)

„ARDENA-POL” spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie ogłasza konkurs na zajęcie stanowiska:

■ dyrektora handlowego

Wymagania:

- wyższe wykształcenie
- dobra znajomość jęz. angielskiego (znajomość jęz. włojskiego mile widziana)
- doświadczenie w prowadzeniu firmy handlowej (rekomendacje z poprzednich miejsc pracy)
- miejsce zamieszkania - Warszawa
- rekomendacja od rodziny z Wileńszczyzny

■ magazyniera-zarządcy

■ kierowcy

CV prosimy nadsyłać na adres:

Vytienio 20, Vilnius 2006 Litwa, „ARDENA-POL” (Zam. 712)
tel. (3702) 26-12-36, fax (3702) 26-10-36.



BFN PRZECIWKO INTEGRACJI

Opozycyjny Białoruski Front Narodowy zaprotęstował w wtorek przeciwko planom integracji Białorusi i Rosji, które mają być 25 grudnia tematem drugiego już w ostatnich dniach spotkania prezydentów Jelcyna i Łukaszenki.

Zaniepokojenie opozycji budzi także „zakulisowość” tych działań. BFN twierdzi, że podczas piątkowych rozmów w Moskwie prezydenci Rosji i Białorusi rozpatrzą kwestie podwójnego obywatelstwa, wspólnej waluty oraz przyszłości Związku Białorusi i Rosji. Zdędują także o prawnym zatwierdzeniu swych decyzji.

Siarhiej Papkou z władz BFN powiedział podczas konferencji prasowej w Mińsku, że decyzje te zostaną uznane przez jego ugrupowanie za próbę likwidacji niepod-

ległości Białorusi i tym samym za naruszenie jej konstytucji. Spotkają się one także z ulicznymi akcjami protestu, których celem będzie odsunięcie od władzy prezydenta Łukaszenki.

Jego kolega, Jurij Chadyka oświadczył, że białoruskie władze nie informują o swych prawdziwych planach. O tematach piątkowego spotkania poinformowały obecne na Białorusi media rosyjskie.

Chadyka dodał, że BFN zrobi wszystko, aby „potajemne decyzje i zakulisowa dyplomacja poniosły na Białorusi fiasko”. Powołując się na wyniki sondazy, Chadyka wyjaśnił, że ok. 70 proc. Białorusinów opowiada się obecnie za niezależnością ich kraju. To naturalne z uwagi na głęboki kryzys, jaki przeżywa Rosja - dodał.

*Ktokolwiek będziesz
w nowogródzkiej stronie...*

*Zapraszamy
do księgarni im. Adama Mickiewicza
(Nowogródzka 18)*

*Prezentujemy najnowsze świąteczne
wydania książek, audio, video
kaset, kompaktów, albumów.
Serdecznie zapraszamy!*

(Zam. 715)



Wyjątkowa
cena kompletu
usługowego
„Labas”!

Tylko 69 Lt.

(Z kartą
wartości 40 Lt
dla opłaty
przyszłych rozmów).



Cena jest ważna tylko
do 31 grudnia

l-a-b-a-s

Taipora Tava girdeklis!

Ten komplet usług możecie nabyć w upoważnionych przez „Bitę GSM” oznakowanych specjalną nalepką stoiskach handlowych oraz sklepach-salonach „Bitę GSM” i partnerów biznesu.

SENTENCJA DNIA

Na dłuższą metę uczciwość jest najskuteczniejszą polityką; ale ten, kto jest posłuszny jej maksymie, niekoniecznie jest uczciwym człowiekiem

Richard WHATELEY

KALENDARIUM

* Środa (23.XII) jest 357 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 8 dni.

* Znak Zodiaku - Koziorek.

* Imieniny: Jana, Małgorzaty, Sławomiry.

* Wschód Słońca - 7.41, zachód - 14.55.

Długość dnia 7 godz. 14 min.

* Księżyc. Now - od 19 grudnia.

* Do 2000 roku pozostało 374 dni.

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

LOT

Dogodne połączenia
z Wilna
przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istambul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



KALEJDOSKOP AKTUALNOŚCI

WSPÓLNA DROGA

Przedstawiciele ministerstw kultury trzech krajów bałtyckich - Estonii, Łotwy i Litwy ułożyli dwuletni program współpracy kulturalnej.

Program przewiduje trójstronne imprezy, w których będą uczestniczyły wszystkie trzy państwa bałtyckie. W lutym 1999 r. w stolicy Litwy odbędą się targi książki państw bałtyckich, w czerwcu - triennale młodych wykonawców i festiwal studentów "Gaudemus" oraz tradycyjne seminarium międzynarodowe bibliotekarzy "LiLaEst". W Wilnie w lipcu odbędzie się doroczny festiwal folkloru "Baltica-99". W sierpniu 1999 r. w trzech krajach bałtyckich obchodzony będzie jubileusz 10-lecia Drogi Bałtyckiej.

Program przewiduje sporo międzynarodowych imprez kulturalnych.

W marcu 1999 r. państwa bałtyckie wezmą udział w targach książki w Lipsku. W Norwegii latem 2000 r. odbędzie się targach festiwal piśmienniczych krajów bałtyckich i północy. Na rok 2000 przewidziany jest również festiwal kultury państw bałtyckich w krajach północy "Trzy oblicza, wspólny los".

PREZENTY DLA RODZIN WIELODZIECZNYCH

Dzięki trosce żony prezydenta Almy Adamkiene rodziny wielodzietne na Litwie otrzymują w tych dniach prezenty Bożonarodzeniowe.

Pomocnicą pierwszej pani kraju Janina Szarkuviene powiedziała agencji ELTA, że z inicjatywy A. Adamkiene rozmaite firmy litewskie poparły rodziny wychowujące 10 i więcej dzieci.

W ciągu ostatnich kilku tygodni otrzymano zabawki, ubrania, obuwie, artykuły spożywcze, towary kancelaryjne, leki.

W bieżącym tygodniu A. Adamkiene razem ze swymi pomocnikami rozdzieli otrzymane dary przybywającym do prezydencji przedstawicielom rozmaitych służb ochrony dzieci powiatów kraju, którzy przekazują prezenty dla rodzin wielodzietnych. Na Litwie takich rodzin jest kilkadziesiąt.

WIĘCEJ MLEKA

W ciągu 11 miesięcy roku bieżącego od wszystkich gospodarstw skupiono bydła i drobiu o 8 proc. mniej, mleka - o 6 proc. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Według danych Departamentu Statystyki w styczniu-listopadzie skup bydła i drobiu wagi żywej wyniosł 151 tys. ton lub był o 8 proc. niższy niż w roku ubiegłym. W ciągu tego okresu skup mleka wynosi 1,39 mln ton lub o 6 proc. więcej. Skup jaj wzrósł o 3 proc. i sięga 413 mln jednostek.

W rezerwie gospodarzy na początku października znajdowało się 65,5 tys. rolników. Należało do nich 774 ha. Średnia wielkość gospodarstwa - około 12 ha.

DWA RAZY NIEPOMYŚLNIE

Upartemu obywatelowi Ukrainy nawet po raz drugi nie udało się przedostać do Litwy.

Departament Policji Pogranicznej zawiadomił, że na punkcie kontrolnym kolei w Kienie policja pogranicza we wtorek w nocy po godzinie drugiej wysadziła z pociągu relacji Charków-Homel-Kaliningrad obywatela Ukrainy Władimira Jemieliana, 40-letni miał wycie litewskiej i był nietrzeźwy. Wyszadzący z pociągu 40-letni pasażer stawiał opór funkcjonariuszom i nie słuchał ich żądań, dlatego zastosowana została pałka gumowa.

O godz. 4 rano pociągiem Wilno-Gudogaję W. Jemielianow wrócił na Białoruś, jednak po upływie czterech godzin ponownie próbował trafić do Litwy. Tym razem wysadzany z pociągu nie stawiał oporu i o godz. 8 min. 30 po raz drugi zawrócono go na Białoruś.

PERSPEKTYWY ELEKTRONIKI

Perspektywy przemysłu elektronicznego Litwy będą zależały od inwestycji, dlatego dzisiejszą sytuację można ocenić jako intensywne poszukiwanie inwestycji, mówi prezydent zjednoczenia przedsiębiorstw przemysłu maszynowego i przyrządów Jonas Bekieris.

W ciągu 11 miesięcy bieżącego roku, według danych Departamentu Statystyki, sprzedaż wyrobów przemysłu budowy maszyn i sprzętu w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zmalała o przeszło 10 proc. Sprzedaż maszyn elektrycznych i przyrządów wzrosła w ciągu tego okresu prawie o 65 proc.

Mają przed sobą perspektywę rozwoju nie tylko duże, lecz też małe przedsiębiorstwa, takie jak poniewieski "Fonas", wytwarzający urządzenia dla łączności, wileńska "Elgama", produkująca liczniki elektryczne, dostarczająca podzespołów elektronicznych tauraska "Telga" i inne.

CHOINKA DLA DZIECI CYGAŃSKICH

Dzieci cygańskie wczoraj mogły się cieszyć choinką Bożonarodzeniową. W domu kultury w Kirtimai w Wilnie święto dla nich zorganizowali Departament Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych oraz Fundusz Dzieci Litwy.

Do małych dzieci cygańskich przybył w gościnie Święty Mikołaj z prezentami.

W świątecznym koncercie wystąpili uczestnicy święta. Rozbrzmiewały pieśni cygańskie, nie zabrakło też tańców. (ELTA)

Prof. Jerzy Bralczyk w Wilnie

W klubie "Alina" odbył się pożegnalny wieczór z prof. Jerzym Bralczykiem, który zorganizowało Radio "Znad Wilni". Przypominamy, że profesor był przewodniczącym komisji na konkursie "Wielkie Dyktando". Z zawodu jest językoznawcą, zajmuje się językiem reklamy i polityki, retoryką. Wyraził on ogromne zadowolenie, że finalistka "Wielkiego Dyktanda" nie popełniła żadnego błędu, że na Litwie są ludzie, którzy tak dobrze znają język polski.

Wieczór zagał gospodarz kawiarni "Alina" Aleksander Popławski. Przy świecach płonących na choince w nastrojowej atmosferze, przenieśliśmy się do epoki romantyzmu. Cały wieczór minął na dyskusjach i słuchaniu wierszy A. Mickiewicza, który recytował prof. Jerzy Bralczyk. Dowiedzieliśmy się, że A. Mickiewicz jest jego miłością, hobby. Zbiera wszystkie wydania "Pana Tadeusza". Umie na pamięć prawie cały poemat. To było fantastyczne. Spotkanie odbywało się w kawiarni, więc dużo mówiono o

potrawach. Prof. Jerzy Bralczyk wygłosił cały poemat o tradycyjnej polskiej potrawie - bigosie. Poemat ten, to połączone ze sobą urywki z różnych utworów A. Mickiewicza. J. Słowackiego, Wł. Syrokomli.

Prof. Jerzy Bralczyk nie raz recytował utwory A. Mickiewicza przed polską publicznością. Tu, w wileńskim klubie "Alina", zaprezentował też wiersze Jana Brzechwy. Odbywało się to w formie gry. Gdy podawaliśmy tytuł dowolnego wiersza Brzechwy, to natychmiast go recytował. Co prawda, nie udało się nam zbyt popisać znajomością twórczości J. Brzechwy.

Wieczór zakończyliśmy



śpiewem polskich piosenek, które rozrzewnił profesora do łez. Obiecał, że powróci tu niebawem, bo "coś w tym Wilnie jest"...

Reda Kazimierewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Amnestia z okazji Bożego Narodzenia

Parlament litewski "kierując się zasadami humanizmu" uchwalił we wtorek czystową amnestię. Dotyczy ona skazanych kobiet, młodocianych, osób kalekich oraz mężczyzn, powyżej 65 lat - poinformowała agencja BNS. Bożonarodzeniowa amnestia

obejme ok. 2 tys. osób, z których część - kobiety w ciąży oraz wychowujące dzieci w domach dziecka zakładów karnych - zostanie zwolniona bezwarunkowo.

Pozostali skazani tylko wówczas, jeśli odbyli już 3/4 kary w przypadku lżejszych przestępstw

lub 4/5 kary w przypadku skazanych za przestępstwa poważne.

Amnestia nie objęła skazanych na dożywocie i więźniów odbywających wyroki za szczególnie groźne przestępstwa oraz za udział w przestępczości zorganizowanej. (PAP)

Znowu podwyżka

Zgodnie z powziętą ustawą od 1 stycznia 1999 r. zwiększy się akcyza na produkty ropy naftowej. Podwyżka taryf przewidziana jest na okres trzech lat. Już w roku 1999 za tonę paliwa dieslowego kierowcy będą musieli płacić 260 litów, w 2000 - 720 litów, natomiast w 2001 roku - 740 litów za 1000 litrów paliwa dieslowego. Taryfy akcyzy na benzynę również są przewidziane na okres trzech lat. W roku przyszłym tona tego produktu będzie opodatkowana 1210 litami, w 2000 roku - 1370 litów, a od 2001 roku za 1000 litrów benzyny taryfa podatku akcyzowego wyniesie 1150 litów. Innymi słowy ceny na benzynę wzrosną o 15-17 centów, a na paliwo dieslowe - około 19,8 centa.

Zdaniem ministra finansów

Algirdasa Szemety, wzrost cen na produkty naftowe nie powinien wywrzeć dużego wpływu na wzrost cen konsumpcyjnych. Minister prognozuje, że wpływ inflacji wyniesie zaledwie 0,5 proc. Przewidziane są kompensaty dla rolników, rybaków, którzy poniosą największe straty z powodu wzrostu cen na paliwo dieslowe. Sejm zlecił rządowi do 15 lutego 1999 roku przewidzieć środki, które w sposób istotny zmniejszą wpływ wzrostu akcyzy na paliwo dieslowe na produkcję artykułów rolnych, ich realizację oraz na rybołówstwo w Morzu Bałtyckim.

Od roku przyszłego nastąpi również podwyżka taryf akcyzy na wyroby tytoniowe. Użytkownicy za 1000 papierosów będą płacili 25 litów podatku akcyzowego lub średnio jedna paczka

papierosów zdrojeje o 18 centów. Natomiast dla wydań o treści gwałtu i erotycznej taryfa akcyzy przewidziana jest aż w wysokości 75 proc. wartości opodatkowywanej.

Od roku przyszłego nie zmieni się taryfa akcyzy ani na piwo, ani na wino. Na wódkę niskoprocentową mogą być nawet ustalone taryfy ulgowe. W powziętych przez Sejm w poniedziałek zmianach do ustawy o akcyzie przewiduje się, że rząd ma prawo ustalić taryfę ulgową - 0,27 lita za jeden procent objętościowego stężenia alkoholu. Co prawda wódka o mocy 30-37 stopni nie jest jeszcze produkowana. Jednakże, jak mówi minister finansów Algirdas Szemeta, 0,5 litra takiej wódki powinno kosztować około 12 litów. Zadaniem podstowami zaś takiej wódki byłoby wyparcie z rynku alkoholu z kontrabandą. (ELTA)

Ostatnie - w roku bieżącym

Na ostatnim w tym roku posiedzeniu Senat Sądu Najwyższego zwrócił uwagę sądów oraz urzędów śledczych na problemy egzekwowania powództw cywilnych, powiedział rzecznik prasowy Sądu Najwyższego.

Członkowie Senatu konstatovali, że oszustwo, przywłaszczenie lub zdefraudowanie cudzego mienia najczęściej związane są ze stratami materialnymi, jednakże nie zawsze podejmują się niezbędne środki, aby zostały one wyrównane poszkodowanym.

Rezygnacja

Wczoraj po rozmowie z naczelnikiem Państwowego Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów Nijole Pitreniencie, minister finansów Algirdas Szemeta postanowił uczynić zadość jej

prośbie o dymisji z zajmowanego stanowiska od dnia 1 stycznia 1999 r. Na początku roku przyszłego inspekcją podatkową przez pewien czas będzie kierował jeden z obecnych zastępców Nijole Pitreniencie, poinformowała agencję ELTA

Poprzednio sądy w różny spo-

sób stosowały normy ustawy o prywatyzacji mieszkań, Kodeksu Cywilnego oraz Kodeksu Rodzinnego, jak też niejednokrotnie interpretowały odpowiednio normy tych ustaw.

Jednakże 2 lipca br. Sejm uzupełnił część I artykułu 5 ustawy o prywatyzacji mieszkań: "Prawo własności współmałżonków do prywatyzowanego domu lub mieszkania ustala się zgodnie z ustawami o rodzinie, bez względu na to, na imię którego współmałżonka został sprywatyzowany dom lub mieszkanie". (ELTA)

rzecznik prasowy ministra finansów. Jak powiedziała, N. Pitreniencie zostanie zwolniona z pracy według porozumienia się stron. Wyraziła ona ministrowi życzenie wypróbowania swych sił w sektorze biznesu prywatnego, powiedziała, że ma już propozycje kilku spółek.

“WIGILIA WILEŃSKA”

Każdy, kto ogląda I program Telewizji Polskiej, jutro od godziny 11 do godziny 12, ma możliwość obejrzenia autentycznej Wigilii Wileńskiej.

Telewizja Warszawska sfilmowała 13 grudnia br. wieczór z opłatkami w kawiarni “Gabi”. Tak, jak przystało, na wigilijnym stole znalazły się potrawy, jakie serwowane są na Wileńszczyźnie w Dniu Wigilijnym. Audycję pt. “Gotowanie na ekranie” prowadziła pani Adrianna Godlewska. Jej autorem i redaktorem jest pan Jackowska.

Krótko o tym wieczorze. Obecni na nim byli: ks. Piotr Smugorzewski z Częstochowy, który od

pół roku pracuje w kościele Świętego Ducha, konsul generalny RP pan Mieczysław Jackiewicz, pan Romuald Brazis oraz pan Mieczysław Waszkowicz z małżonkami, przedstawiciele mas mediów.

Kawiarenkę tę ekipa telewizyjna odkryła latem, podczas pobytu w Wilnie. Właśnie wtedy zrodził się projekt sfilmowania tu Wigilii Wileńskiej. Dlaczego właśnie w kawiarni “Gabi”? Najprawdopodobniej zdecydował o tym interesujący wystrój, jej oryginalność, chociaż przynależność należy, że dziś trudno jest czymś zaskoczyć klienta. Szczególnie w centrum i na Starówce

jest wiele bardzo atrakcyjnych lokali.

Czym zachwyca “Gabi”? Autentycznymi freskami z XVIII wieku, kubkami, butelkami, wagami, lampami, kołowrotkiem i wielu innymi przedmiotami pochodzącymi sprzed lat. U wejścia, w niszy, widnieje strona gazetowa “Przyroda i ludzie” (w języku rosyjskim) z roku 1895, którą gospodarz ocalał podczas prac remontowych i znalazł dla niej takie oryginalne zastosowanie.

Gdyby Czytelnicy, po obejrzeniu audycji, lub przeczytaniu notatki, zechcieli ten lokal odwiedzić, informujemy, że kawiarnia, gospodarzami której jest małżeństwo Renata Tunkevičiute i Kazimierz Gerasimowicz, znajduje się przy ulicy świętego Michała 6.

Irena Lipska



Wczoraj na Litwie

Prezydent Litwy Valdas Adamkus uczestniczył w organizowanej w hotelu “Centrum” konferencji nt. “O polepszeniu warunków biznesu”.

Wczoraj został otwarty nowy zespół kordonu mednicznego wileńskiej policji pogranicznej. Na ceremonii otwarcia przybyli minister spraw wewnętrznych Stasys Szedbaras, członkowie sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego, kierownicy policji pogranicznej, inni funkcjonariusze.

Obyła się konferencja zorganizowana przez Litewski Instytut Wolnego Rynku oraz Fundusz Frydrycha Naumana “Deregulacja rynku i jego wpływ na dobrobyt ludzi”. W konferencji uczestniczyli: prezydent Valdas Adamkus, przedstawiciel programu rozwoju Narodów Zjednoczonych na Litwie Cornel Klein, wiceminister gospodarki Antanas Bartulis, przedstawiciele innych instytucji

rządowych oraz partii politycznych, eksperci, biznesmeni, prawnicy, dziennikarze. Omawiane były aspekty państwowego regulowania ekonomiki, regulowanie stosunków pracy, pożytek i możliwości regulowania rynku.

W Ministerstwie Środowiska odbyła się narada przedstawicieli instytucji społecznych i innych instytucji niepaństwowych wyrażających życzenie pracy w służbie doradczą Ministerstwa Środowiska. Zostały omówione założenia i struktura działalności rady doradców Ministerstwa Środowiska. Drugim tematem narady – wymagania Konwencji o dostępności informacji, udział społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz prawa zwracania się do instytucji praworządności w kwestiach ochrony środowiska tudzież wieloletnia na Litwie tych wymagań.

Komisja wydawania produkcji pocztowej Ministerstwa Łączno-

ści (przewod. - dyrektor Departamentu Łączności Ministerstwa Łączności Jonas Usas) obradowała w “Lietuvos pasztas”. Na obradach omawiano przygotowane projekty znaczków pocztowych z serii “Zabytki techniki. Młyny”, znaczki pocztowe serii “Czerwona księga. Trzmielce”, koperta i pieczęć poświęcone obchodom dnia 16 Lutego oraz koperta i pieczęć przeznaczone na serię znaczków “Wybitni ludzie”.

Na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa bawiła w Litwie grupa robotcza koncertu białoruskiego “Belmeliovodchoz” pod kierownictwem wiceprezydenta Wiktora Kamasina. Ta wizyta robotcza miała na celu omówienie konkretnych propozycji w kwestii wspólnego dogładu użytkowanych urządzeń melioracyjnych.

Premier Gediminas Vagnorius uczestniczył we wręczeniu nagród rządowych w klubie “Muzikinis angaras” dla grup młodzieżowych “Biplan” i “Pelenai” oraz nagrody zachęty grupom “Skamp” i “Empy-x”.

KONKURS “MOJA POCIECHA” 118 (185)



NA ZDJĘCIU - KATARZYNA JATKOWSKA.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wszystkim kombatantom polskim na

Litwie najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha, zadowolenia z życia, uśmiechu na co dzień i spełnienia wszelkich marzeń.

składa zarząd Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie

Redakcja “Kuriera Wileńskiego”

zatrudni dziennikarzy.
Zwracać się: tel. 42-79-01

29 grudnia o godz. 18.00 w Pałacu Kultury Związków Zawodowych odbędzie się „ŚWIĘTO KULTURY POLSKIEJ”.

- Program artystyczny - udział biorą:
1. Teatr Polski w Wilnie
 2. Zespół Pieśni i Tańca „Wilenka” - Szkoła Średnia im. Wl. Syrokomli
 3. Zespół Taneczny - Szkoła Średnia im. Jana Pawła II
 4. Zespół Taneczny - Szkoła Średnia na Lipówce
 5. Zespół Taneczny „100 uśmiechów” - Szkoła Średnia im. Adama Mickiewicza
 6. Zespół Tańca Ludowego - Wyższa Szkoła Rolnicza w Wojskach
 7. Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Wilia”.
- Program rozrywkowy: gra kapela „Kaziuk Wileński”, zabawa taneczna, gry, konkursy, loteria. Program prowadzi: „Frankuowa” - Anna Adamowicz, „Wincuk” - Dominik Kuziniewicz.
- Czynne będą stoiska z książkami, czasopismami. Ekspozycja malarzy Stowarzyszenia „Elipsa”.
- Bilety do nabycia: we wszystkich polskich szkołach, księgarni, „Przyjaźń”, ZPL ZM, w kasie Pałacu Kultury Związków Zawodowych od poniedziałku do soboty w godz. 15.00-18.00. Bilety tylko po 4 Lt.
- Serdecznie zapraszamy do wspólnej zabawy. (Zam. 704)

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 21 grudnia br. w kraju zanotowano 203 przestępstwa, w tym: 3 obrażenia ciała, 2 gwałty, 14 chuligańskich ekscesów, 13 rabunków, 2 oszustwa, 169 kradzieży. Skradziono 15 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 18 wypadków drogowych i 4 pożary. Znalaziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 23 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Przy kawie...

21 grudnia o godz. 23 min. 15 Komisariat Policji Olity i rej. olickiego został zawiadomiony, że do szpitala powiatowego przywieziono nietrzeźwych I. Z. (ur. 1981 r.) i R. S. (ur. 1980 r.). Pierwszy młody człowiek z raną kłutą klatki piersiowej został w szpitalu, drugi, z raną ciętą głowy leczy się ambulatoryjnie. Podczas dochodzenia wstępnie ustalono, że tego samego dnia o godz. 18-19 w domu Sz. A. przy ul. Naujoji w Olicie młodzi ludzie pokłócili się i pobili, używając... filiżanki od kawy i noża.

Rabunki

21 grudnia do wileńskiego Komisariatu Policji nr 2 zgłosił się nietrzeźwy A. S. i zawiadomił, że tego samego dnia około godz. 1 na podwórzu domu przy ul. Ukmerges pobita go grupa mężczyzn. Poszkodowany za-

uważył brak torby, zawierającej telefon komórkowy i dokumenty.

21 grudnia około godz. 19 na podwórzu domu przy ul. Kalwaryjskiej 2 młodzi ludzie pobili A. R. i zabrali portfel, zawierający 2 lity i inne rzeczy. Podejrzanych P. G. (ur. 1978 r.) i A. Z. (ur. 1983 r.) zatrzymano.

21 grudnia wileński Komisariat Policji nr 4 został zawiadomiony, że około godz. 16 w mieszkaniu przy ul. Parko V. Gelacez pobit znajomego V. S. i zabrał klucze od mieszkania, samochodu i domku działkowego. Podejrzanego poszukuje się.

Kradzież

21 grudnia o godz. 9 min. 50 do wileńskiego Komisariatu Policji nr 1 zgłosiła się pracownica ZSA “Klaipedos Mikas” i

zawiadomiła, że w nocy ze sklepu “Pas Izaura” przy ul. Selju, po wyważeniu drzwi, skradziono towary na sumę 25 000 litów. Policja zatrzymała podejrzanych: sprzedawczynię sklepu I. J. (ur. 1977 r.), A. S., S. V. i V. K.

Halo, tu oszuści...

21 grudnia w Głównym Komisariacie w Szawlach zarejestrowano zgłoszenie inspektora policji ekonomicznej A. Beresneviciusa, w którym mówi się, że w wyniku badania otrzymanego w lipcu br. oświadczenia dyrektora zarejestrowanej w Kownie ZSA “Straight Together Company” A. Venclovasa, ustalono, iż w maju-czerwcu 1998 r. mieszkańcy Szawel M. Dainauskas, S. Andrijauskas, D. Boliotinas i V. Szvaplenas pożyczali od obywateli (za opłatą) dowody osobiste. Następnie wskazane osoby używały ich do zawierania fikcyjnych umów abonenentowych z “Omnitel”, na których podstawie przywłaszczono i sprzedawano telefony komórkowe oraz karty SIM, usługi łączności również nie zostały opłacone. ZSA “Omnitel” poniosła straty w wysokości 217549 litów.

Przygotowała Irena Litwin

Jak dobrze, że jest u nas taki wieczór...

"Zasiąść do Wigilii -

to dzielić się sobą,

aby z okrucieństwem białego opłatka

ktos najbliższy mógł poznać

smak ludzkiego serca"

R. MLECZKO

Zdanie to, jak refren, przewijało się między życzeniami wypowiedzianymi na spotkaniu opłatkowym pedagogów, uczniów i ich rodziców w Wileńskiej Szkole Średniej im. J.I. Kraszewskiego, ostatniego przed świętami, niedzielnego popołudnia. Na spotkanie to, ku radości pedagogów, przybyli również absolwenci - obecnie studenci, wracający na święta "pod rodzinną strzechę".

Pokonać czasowy dystans prawie 2000 lat, by "oko w oko"



Dyrektorka szkoły Helena Juchniewicz zaprasza do łamania się opłatkiem.

stanąc wobec tajemnicy Bożego Narodzenia, pomogło nam misterium w wykonaniu uczniów pt.

"Duch i Oblubienica mówią: "PRZYJDŹ" (Ap 22, 17). Cześć pierwsza spektaklu - to symboliczne wyrażenie tęsknoty duszy do spotkania z Oblubieńcem, druga zaś - próba przedstawienia Bożego Narodzenia w naszej rzeczywistości. Odegranie głównych ról i scenografia społecza na barkach dwunastolatków. Dzięki szczególnej staranności niektórych, wielu mogło pokrze-

pić swoje dusze.

Wileńskie tradycje dnia wigilijnego przybliżył nam montaż słowno-muzyczny w pięknym wykonaniu absolwentów szkoły zgromadzonych przez p. Janinę Stupienią w zespole o nazwie "Melodia".

Ten ponadgodzinny program bogato przygotował zebranych do kulminacyjnego punktu spotkania - dzielenia się chlebem i sercem. W kąty przysnęła urzędowa oficjalność, twarze się rozpromieniły, ręce wyciągnęły w geście dawania, usta wypowiadały same tylko dobre słowa... Na świecie zrobiło się jaśniej i czystiej, aż niebo temu zawtórowało, sypiał białymi płatami śniegu. Dla porzucenia ciał nie zabrakło oczywiście wigilijnego, skromnego poczęstunku. Dusza zaś, jak echo, powtarzała słowa. Jak pię-

nie, że jest u nas taki wieczór.

Nie sposób, przy tej sposobności, nie wspomnieć inicjatorki "Wigilii dla rodziców" pani Heleny Juchniewicz, która wprowadziła ją do zwyczajów szkoły, w pierwszym roku swojej dyrektorskiej kariery. Chyba nie trzeba udowodniać, jak wielkie mają one znaczenie dla utrzymania jedności i tożsamości narodowej - wartości, w sposób oczywisty, zagrożonych synkretyzmem kulturowym w wielonarodowościowym kraju.

W czasie obfitującym w dobre życzenia pozostaje więc tylko życzyć tej pięknej tradycji, by na dobre zadamowała się w murach naszej szkoły, a w innych została przyjęta.

Anna MROCZEK,
katechetka szkoły
Fot. Zbigniew Markowicz



Zebrani czystują się darami wigilijnego stolu.

Spotkanie opłatkowe w Rudominie

W ub. piątek, w Rudominie, w domu parafialnym, odbyło się spotkanie opłatkowe dla osób starszych i samotnych. Zorganizowała je gmina rudomińska. Sponsorem tej niecodziennej imprezy był wydział opieki społecznej samorządu rej. wileńskiego wraz z prezesa, angielskiej organizacji charytatywnej "Friends of Poland" p. Julią Hykiel.

Należy nadmienić, że nie żyjący już jej mąż był Polakiem pochodzącym z Wileńszczyzny. Zapewne wiele opowiadał jej o swoich rodzinnych stronach, o Wileńszczyźnie, jej mieszkańcach.

Na opłatek zaproszono osoby w starszym wieku. Nie sposób wszystkich wymienić, ale trzeba wspomnieć o najstarszej z nich - Annie Żabielowicz (92 lata) lub Michali- nie Lachowicz (88 lat) czy Irenie Salmano- wicz (75 lat). Spotkanie rozpoczęło się

wspólnym śpiewem koled. Następnie ksiądz Zenonas Potiejunas, proboszcz rudomińskiej parafii pobogosławił stół z potrawami, złożył życzenia i z każdym przełamał się opłatkiem. W spotkaniu uczestniczyli: ksiądz Józef Aszkielowicz, starosta gminy Tadeusz Kulakowski oraz organista Jan Drutel, m.in. inicjator spotkania. Panowała serdeczna, iście rodzinna atmosfera. Każdy mógł podzielić się nurtującymi go troskami i problemami. A ich u ludzi w podeszłym wieku dziś nie brakuje...

Takie spotkanie zbliża i łączy ludzi. Jest to drugie takie spotkanie. Pierwsze odbyło się w roku ubiegłym. Oby i w następnym było kontynuowane, być może w liczniejszym już gronie, stając się tradycją Rudominy.

Jan LEWICKI
Fot. autor



Ksiądz Zenonas Potiejunas łamie się opłatkiem ze starszymi mieszkankami Rudominy.

OMÓWIONO "KWIATY POLSKIE"



Wzruszający moment spotkania

Dzień, w którym kierownicy zespołów zebrali się w sprawie przyszłorocznych "Kwiatów Polskich", był mroźny i śnieżny. Nie dziwnego, że niektórzy z bardziej odległych zespołów nie dojechali. Większość jednak przebrnęła przez wszystkie zasy i dotarła do celu.

Ustalono, że przyszłoroczny festiwal odbędzie się 23 maja, zaś eliminacje - na początku marca. Ustalono też repertuar. W maju przyszłego roku spełnia się 180 rocznica urodzin Stanisława Moniuszki. Z tej okazji w repertuarze aż 3 pieśni tego kompozytora-wilnianina. Dla chórów szkolnych i żeńskich "Po nocnej rosie", dla dorosłych - "Kum i Kuma", zaś w cza-

sie Mszy zabrzmi chór z opery "Halka" - "Ojciec z niebios". Do repertuaru festiwalu włączono też prócz pieśni ludowych - utwory naszych wileńskich autorów: "Wileński walc" (muz. A. Kalinow, sł. A. Śnieżko) oraz "Ziemia ojczysta" (muz. H. Czernis, sł. A. Rudak) i in. Ci, którzy nie zdołali dojechać - proszeni są o kontakt pod znanym telefonem.

Na zakończenie spotkania zaśpiewano koledy i przełamano się opłatkiem, życząc wszystkim obecnym i nieobecnym radosnych świąt i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym roku.

(Inf. w.)
Fot. Jan Mincewicz

KURSY WALUT

BANK LITEWSKI 22 grudnia 1998 r.	
Relacja lita do walut obcych	
Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
Dolar australijski	2,4670
Szyling austriacki	0,3404
100 tys. rubli białoruskich	1,8391
Frank belgijski	0,1161
Korona czeska	0,1336
Krona estońska	0,3004
Korona duńska	0,6296
Funt brytyjski	6,7212
Ecu	4,7024
100 lir włoskich	0,2418
100 jenów japońskich	3,4238
Dolar kanadyjski	2,5823
Lat lotewski	7,0828
Złoty polski	1,1586
Korona norweska	0,5228
Frank francuski	0,7140
Rubel rosyjski	0,1869
Marka fińska	0,7877
Korona szwedzka	0,4996
Frank szwajcarski	2,9440
100 tys. lir tureckich	1,2870
Griwna ukraińska	1,0738
100 forintów węgierskich	1,8627
Marka niemiecka	2,3948

BANKI KOMERCYJNE

BANKI KOMERCYJNE			
	Skup	sprzedaż	średni kurs
Kredyt Bank			
USD	3,98	4,00	3,99
DEM	2,35	2,42	2,38
1 złoty	1,12	1,18	1,15
1 rosyjski rubel	-	-	-
Snoras			
USD	3,99	4,01	4,00
DEM	2,36	2,42	2,39
1 złoty	1,10	1,16	1,13
1 rosyjski rubel	0,14	0,28	0,21
Litimpex			
USD	3,98	4,01	3,99
DEM	2,37	2,43	2,40
1 złoty	1,12	1,34	1,23
1 rosyjski rubel	0,15	0,30	0,22
Hermis			
USD	3,99	4,00	3,99
DEM	2,38	2,42	2,40
1 złoty	1,12	1,15	1,13
1 rosyjski rubel	-	-	-
"Vilniaus bankas"			
USD	3,98	4,01	3,99
DEM	,38	2,42	2,40
1 złoty	-	-	-
1 rosyjski rubel	-	-	-

Nieruchomości

OBER HAUS PODNOSI POPRZECZKĘ

Informatory podają, że krajowym rynkiem nieruchomości zarządza ponad 140 agencji, w tym stolicą - ponad 60. Nielegalny rynek dodaje jeszcze ze 20 proc. pseudoagencji, które bez skrupułów podszyciają się pod nazwy znanych firm. Takiego "honoru" doczekała też załedwie od trzech miesięcy działająca agencja - Ober Haus. "Powiedziano nas, że chodzą po mieście osoby przedstawiające się za pracowników naszej agencji i proponują usługi w zakresie "kupna-sprzedaży" - dyrektor generalny przedstawicielstwa Ober Haus na Litwie Vytas Zabilius był zdziwiony tak szybko "popularnością". Dotychczas największe wzięcie wśród oszustów miały Faulana, Centro Kubas i inne duże i doświadczone agencje.

NIEMCY KUPUJĄ WILNO?

Najmłodsza z istniejących agencji nieruchomości samą nazwą już spowodowała zamieszanie w szeregach gwardii - "Niemcy kupują Wilno!". Jest pierwszą i, jak na razie, jedyną spółką zagraniczną na litewskim rynku nieruchomości. I przy tym wcale nie niemiecka (weterani drugiej wojny mogą spać spokojnie). Jest też pierwszą i jedyną agencją działającą w trzech krajach bałtyckich - w Estonii, na Łotwie i Litwie. Litwiskie biuro jest siódmym z kolei - po pięciu w Estonii i jednym na Łotwie - przedstawicielstwem Ober Haus. W najbliższym czasie planują otworzyć oddziały w Kłajpedzie, później w Kownie. Ogółem spółka zatrudnia 80 pracowników (w tym 9 na Litwie). Na Łotwie i w Estonii zainwestowała już 40 mln dolarów amerykańskich. W ciągu miesiąca zawiera ok. 100 umów.

Firmę założył obywatel USA Paul Oberschneider, potomek emigrantów z Estonii. Przed sześcioma laty przybył na ziemie przodków i postanowił zrobić biznes. W 1997 roku rozpoczął współpracę z partnerami strategicznymi - angielską inwestycyjną spółką "Pelham Partners" oraz amerykańską "Apollo Real Estate Fund". Podniósł to wartość akcji spółki do 5 mln USD.



Wiele budynków stolicy czeka na zagranicznych inwestorów.

Fot. M. Paluszkievicz

AMERYKI NIE ODKRYWAJĄ

Ober Haus Ameryki na Litwie nie odkrywa - jak i większość krajowych agencji nieruchomościowych świadczy usługi konsultacyjne, kupna-sprzedaży, wynajmu i wyceny.

Rzecz o nas nowa, ale dawno już znaną na świecie, są usługi w zakresie zarządzania mieniem. Przedstawiając najprościej wygląda to tak: agencja szuka obiektu, pomaga kupić, zainwestować w jego przeznaczenie i pilnuje zarządzania - mówił Sigitas Lunkevicius, ekspert od wyceny nieruchomości. Poza tym, przygotowujemy biznes plany, projekty inwestycyjne. Spółka nie tylko pomaga, ale też sama inwestuje. Do Ober Haus należą hotele, biura, sklepy i restauracje w Tallinie, Parnawie, Rydze. Do biznesu hotelowego chcą też wejść i w Wilnie - szukają budynku lub odpowiedniej działki na budowę 5-gwiazdkowego hiltonu. Myślą też o budowie i wynajmowaniu biurowców, rzeczy u nas

mało praktykowane.

KUPUJ, KTO MOŻE

Od ponad roku na krajowym rynku nieruchomości panuje hossa - idzie prawie wszystko, nawet dotychczasowy postrach - nieuzbrojone działki z fundamentami (o mieszkaniach 1-2-pokojowych nie wspominając). Wyciąganie zaplesniałych pończoch z zielonymi (przysmak głodnych myszy w Rosji), ulgowe kredyty banków (zastaw - świeżo nabyte lokum), a nawet majątkowa migracja sąsiadów z Białorusi (tamtejsi nadal boją się afiszować swoim mieniem, żeby władza nie pytała - "Skąd wzięłeś?") spowodowała, że ceny nieruchomości osiągnęły niespotykany dotąd pułap. Czy ostateczny?

Zdaniem pracowników Ober Haus - zdecydowanie nie. Mimo że na Litwie ceny nieruchomości są o 20-30 proc. wyższe od cen w Estonii - wzrost nie zostanie wyhamowany. W porównaniu z resztą Europy nasze nieruchomości są o ok. 1/3 tańsze (połowa klientów Ober Haus - "zachodniacy", którzy chętnie kupują nieruchomości na Starówce i w centrum). Prognozuje się pięć lat nastąpi wyrównanie cen. Dla niezdecydowanych, a mających aktualnie jest od zaraz nowe hasło - "Kupuj, kto może, bo będzie gorzej!"

Aleksander BOROWIK

Cennik usług (bez PVM-u)

* Kupno-sprzedaż nieruchomości 3% od wartości obiektu	1 000-8 000 Lt
* Wynajem 1,5-2 miesięcznego czynszu	8 000 Lt
* Wycena sprawozdawcza mieszkań	400-800 Lt
domów	1 000-2 000 Lt
ziemi	1 000-2 000 Lt
objektów komercyjnych	1 000-8 000 Lt
objekty inwestycyjne	8 000 Lt
* Wycena wstępna	
pierwsza godz.	100 Lt
kolejne	po 50 Lt
* Zarządzanie mieniem	5% od dochodów

Prognoza wzrostu

gospodarczego w Japonii

Rząd japoński postawił sobie za cel osiągnięcie wzrostu gospodarczego w wysokości 0,5 proc. w 1999 roku finansowym (rozpoczynającym się 1 kwietnia) - oświadczył w niedzielę przedstawiciel Agencji Planowania Gospodarczego. Jednocześnie Tokio obniżyło swoje prognozy dotyczące bieżącego roku finansowego, który ostatecznie powinien zakończyć się spadkiem o 2,2 proc. aktywności gospodarczej.

Przedstawiciel Agencji powiedział, że dotychczas zakładano ujemny wzrost gospodarczy w 1998 roku finansowym w wysokości minus 1,8 proc.

Chiny kontrolują

światowy rynek perel

Chiny kontrolują w 99 procentach światowy rynek perel. Produkują ich rocznie 23 tysiące ton, z czego na eksport przeznacza się 70 proc.

Chiny podjęły produkcję sztucznych pereł w latach 60., osiągając wielkie sukcesy pod koniec następczej dekady.

Jednym z impulsów w rozwoju tej dziedziny stał się wzrost liczby chłopów porzucających swe ziemie, którzy zaczęli tworzyć prawdziwe "farmy" małży perłowych wzdłuż brzegów rzeki Jangcy, trzeciej największej rzeki świata, po Amazonce i Nilu.

Głównym odbiorcą sztucznych pereł chińskich jest Hong Kong.

Wzrost bezrobocia na Ukrainie

Bezrobocie na Ukrainie w ciągu ostatniego roku wzrosło półtora raza i wynosi obecnie 3,5 procent ludności w wieku produkcyjnym - poinformował w poniedziałek Państwowy Komitet Statystyczny Ukrainy. Według tych danych, 954 tysiące osób jest oficjalnie zarejestrowanych jako bezrobotni. Ponad dwie trzecie z nich to kobiety.

Przedsiębiorstwa ukraińskie nadal są uzależnione od rosyjskich rynków zbytu, które obecnie znacznie się skurczyły, co przyniosło redukcję zatrudnienia w firmach ukraińskich.

OSZCZĘDNOŚCI

Oprocentowanie roczne depozytów dla ludności

Snoras	3-mies. 6-mies. 12-mies.		
	Od 1000 Lt	7,665%	8,395%
Od 1000 USD	5,11%	5,84%	6,57%
Od 1000 DEM	5,11%	5,84%	6,57%
Litimpex			
Od 1000 Lt	8,2%	8,6%	8,9%
Od 1000 USD	5,0%	5,4%	5,6%
Od 1000 DEM	3,4%	3,9%	4,0%
Hermis			
Od 1000 Lt	8,0%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,75%	5,25%	5,6%
Od 1000 DEM	3,25%	4,0%	4,0%
Vilniaus bankas			
Od 1000 Lt	7,5%	8,5%	9,0%
Od 1000 USD	4,5%	5,0%	5,5%
Od 1000 DEM	2,3%	2,5%	3,0%

ŚWIĄTECZNE ZNIŻKI

Sklep	adres	zniżka	towar
FOXMARKT	Geleżnikelio 6	20-50%	ubrania wg katalogu
Cartini	Kauno 34	50%	ubrania
Boltic Clipper	Gedimino 5	10%	odzież sportowa
Tempo	Vilniaus 19	31%	odzież i sprzęt sportowy
Dzinsu fabrikas	Jogailos 8	15%	odzież dzinsowa
	Didžioji 18/2		
Ulenos trikotażas	Basanaviciaus 2		
	Seliu 39	10%	wyroby trykotowe
	Ukmerges 305 a		

Sklep	adres	zniżka	towar
Mirotoex	Pylimo 29	5-20%	odzież dzinsowa
Armada	Pylimo 36/2	30%	odzież dzinsowa
Lilonija	Pylimo 36/2	10%	obuwie
Italiska avalyne	Pylimo 43	50%	obuwie włoskie
Juvelita	Sodu 6/2	5-30%	wyroby jubilerskie
Agata	Šv Stepono 19	10-20%	kosmetyki, perfumieria
Kilimu prekyba	Kudirkos 3	5-40%	dywany
Vilniaus optika	Kalvariju 98		
	Laisves pr. 79	20%	optyka
	Szeszkinės 26		

Powyższa tabela jest swego rodzaju drogowskazem wszelkiego rodzaju Mikołajom i innym klientom wileńskich sklepów. Nie jest to panaceum świąteczne na bóle głowy, ale na pewno pomoże w orientacji w chaosie cyfr i procentów. Zniżki, które przedstawiamy, są autentyczne, nie jest w tym przypadku stosowany chwyt reklamowy, kiedy to cena towaru początkowo jest sztucznie podwyższana, aby później szumnie wrócić do starej ceny. Przedświąteczne zakupy - to najwspanialszy okres dla handlowców. Trudno, musimy uważać!

Zebrala Lucja STANKEVICZIUTE

J.T.

J.T.

JUTRO - 200 ROCZNICA URODZIN ADAMA MICKIEWICZA

Finiszuje Rok Mickiewiczowski, obchodzony nie tylko w „kraju lat dziecinnych”, ale też na całym świecie. Powiediano wiele, napisano również. Czy wiedza została o tym człowieku - Adamie poszerzona? Nie należy wątpić. Chodzi o to, by wciąż się poszerzała, niezależnie od rocznic. Wiemy, że Archiwum Filomatów zbierał i uchro-

nił Onufry Pietraszkiewicz, za co mu chwala. Ale chwala też jego członkom rodziny i tym wszystkim, którzy do tego ponadto się przyczynili. Zadbali, by nie zostało ono roztrwonione, żeby się znalazło w bezpiecznym miejscu. Dziś zatem mniej znany, albo i w ogóle w Wilnie nieznany, epizod związany z tym Archiwum.

Jest to informacja, jaka była ogłoszona na Konferencji Mickiewiczowskiej br. w Uniwersytecie w Białymstoku, obecnie przez Autorkę na naszą prośbę przygotowana do potrzeb naszej „Kolumby”.

Wiersze pochodzą z tomu II *Poezja Polska. Antologia Tysiąclecia*

Archiwum Filomatów w Wilnie

Mój udział w przewożeniu go do Warszawy

Powszechnie wiadomo, że Archiwum Filomatów stworzył Onufry Pietraszkiewicz, jeden z przyjaciół Mickiewicza. Przechowywało się ono w rodzinie, której ostatnią przedstawicielką była panna Stanisława Pietraszkiewiczówna. Postać w Wilnie znana i szanowana, zarówno w czasach niewoli, gdy była nauczycielką polskiego w polskich szkołach, jak i założyła już w II Rzeczypospolitej Liceum Filomatów. Gdy się skończyła druga wojna światowa, główną jej troską był los Archiwum Filomatów. Dopóki trwały transporty repatriacyjne, ona była niezdecydowana, czy wyjechać i wywieźć do Polski ten skarb, czy też trwać na miejscu. Według jej założeń Archiwum ma służyć kulturze polskiej, chrześcijańskiej. Miała panna Pietraszkiewiczówna dwie wychowanki - Antoninę Świdzińską i Irenę Kulicką. Ta druga jako harcerka i socjalistka została aresztowana i wywieziona na Wschód. To zdecydowało o tym, że panna Pietraszkiewiczówna pozostała w Wilnie. Uważała, że powinna ją wspierać swoimi pieczykami i czekać na powrót swej wychowanki. Ale dopóki żyła, nie doznała się jej powrotu.

Trzeba było więc podjąć starania, by stopniowo partiami przewieźć Archiwum Filomatów do Polski, do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Ale wpięć trzeba było dokonać wykupu od spadkobiercy, od panny Ireny Kulickiej, której przed śmiercią zapisała właścicielką. Formalnie spadkobierczynią uczyniła Antoninę Świdzińską, która była już w Polsce. Ale wiedziała ona, że dar ten ma być własnością drugiej wychowanki, gdy ta powróci do Wilna.

Sprawę wykupu Archiwum przygotowała prof. dr Leokadia Małunowiczówna, która z Lublina, gdzie wykładała archeologię starożytną, jeździła często do Wilna, bo tam miała rodziców. Po ich śmierci musiała się zająć sprzedażą domu z ogrodem. I wtedy widziała się z ks. Piotrem Wasucionkiem, który po powrocie ze Wschodu sowieckiego był w tym stanie zdrowia i władze kościelne wzywały go do PRL. On mógł dać niby na wykup Archiwum Filomatów, a przyjeżdżając do Białegostoku, otrzymałby złote polskie od pymasa Stefana Wyszynskiego za pośrednictwem Małunowiczówny. Działo się to na przełomie roku 1958 i 1959, a może rok później.

Łołą (Leokadie) znalazł dobrze z terenu USB, była ona redaktorką czasopisma „PAX”, wydawanego z inicjatywy ks. prof. Henryka Hlebowicza przez Porozumienie Katolickich Akademickich Stowarzyszeń (w skrócie PAKSu). Była też ona prezeską Sodalicji Akademickiej, gdy ja należałam do Luventis Christiana. Te fakty z przeszłości ułatwiły nam kontakt w nowej sprawie. Lola odwiedziła mnie w Warszawie. Wiedziała, że mam w Wilnie siostrę, którą co dwa lata odwiedzam i przedstawiła mi projekt moich działań w Wilnie, aby dokonać transakcji, którą ona już omówiła z ks. Piotrem Wasucionkiem, a ja miałam tylko zrealizować to, co było wstępnie omówione.

Archiwum Filomatów przewoziłam trzykrotnie

Po raz pierwszy pojechałam z synem do Wilna w 1960 r. Chciałam zawsze, by moje dzieci poznały Wilno. Tym razem wzięłam pod uwagę to, że bagaż dla dwóch osób może być większy niż dla jednej. Ponadto liczyłam na kontrolę celną bardziej liberalną dla kobiety z dzieckiem. Wojując, choć przetrzeźniała do chwili ewakuacji podstawowej, rośl powoli i mógł uchodzić za dziecko młodsze, niż był w istocie. Książeczki więc dla dzieci (które zaoszczędziły moją wyobraźnię) wzięłam przez granicę mogły mieć uzasadnienie spektakularne, a pan Świdziński, materyjny, rozmowny w muzyce, pierwszy dyrektor Instytutu Pedagogicznego, kształcącego w Nowej Wilejce nauczycieli dla szkół polskim językiem nauczania, metodą introligatorską umieszczał w nich niektóre archiwalia. Uzyskałam je od panny Reni Kulickiej, mieszkającej po powrocie z Rosji w narożnym pokoiku drewnianego domku. Myślałam o niej z trwogą, jak ona znosi tam zimno. Pokoik był przewiewny, nieszyby. Ubóstwo pani Reni mnie przerażało. Pocięłam się tylko myśla, że pobyt jej w odległej „oblasti” na wschodzie uodpornił ją na wszelkie trudy ziemskiego bytowania. Jedyną nadzieją czapała z modlitwy w kościele oraz ze służenia ludziom, głównie dzieciom, które po kryjomu przygotowywała do I Komunii św.

Szykowałam się do drogi powrotnej. „Zapakowałam” archiwalia w określony sposób w walizce, a także miałam je w książeczkach obrazkowych, które jawnie mogły być przewożone. Moje obserwacje z poprzedniej podróży do siostry, podsuwały mi myśl, że trzeba mieć coś „trefnego” dla celników. Wo Polka, która nie wiezie niczego na handel, się podjrzyna. Trzeba się zmieścić w granicach stereotypu według wyobrażeń straży celnej. Nakupowałam więc pończochy stylonowych, o których tam mówiono „kaprony”. Wtedy był to towar dla kobiet pończoty, ponieważ miały „oczka nie lejące”. Wzięłam ponad dozwoloną ilość, wychylałam nimi rękawy i to tak, by było widać. By celnicy mieli do czego się przyczepić i żeby byli zadowoleni, że spełnili swój obowiązek. Rzeczywiście, celniczka przepięknie się do moich rękawów. Za dumą wywleka „kontrabandę”. Ja rzekłam się wstydzając. Rzecz się rozegrała ku obopólnemu zadowoleniu. Już nie

pamiętam, czy zapłaciłam jakieś cło, czy musiałam oddać część kapronów. Wiem, że służyły mi w Warszawie przez czas dłuższy.

Wojując swobodnie oglądałam książeczki z obrazkami. Byłam tak szczęśliwa, że kiedy przekroczyliśmy granicę, a postoj pociągu umożliwił nam wyjście na peron dla zającia powietrza, którego brak w tamtejszych wagonach spyalnionych, gdzie okien otwierać nie można, powiedziałam sypowni: „Cajtu, Wojujtu, polską ziemię!” Chłopaknie wdział o co chodzi. Chciałam, by dziecko nie przeżywało strachu na granicy. Gdy zdawał w domu relację z podróży do Wilna opowiadał, jak wielkie wrażenie zrobił na nim mój entuzjastyczny - jak on określał - okrzyk „Cajtu, synu polską ziemię!” Dopiero po dłuższym czasie poznał przyczynę mego rozgadania.

Przywiezione archiwalia przekazałam Marysi Rzeuskiej, bo ona była inicjatorką głównego celu mej podróży z synem.

W następnym wyprawie po archiwalia filomackie w 1962 r. działaliśmy rutynowo. W Warszawie dowiedziałam się, że sama mam odwieźć „plon” mojej podróży do prof. Czesława Zgorzelskiego, do Lublina. Czynności te, w których miałam już wprawę, przebiegały bez emocji. I zapewne dlatego szczęśliwie zatarły mi się w pamięć.

Ale zaden czas nie może zatężyć wspomnień z wyprawą w 1964 r. Bo miała ona przebieg dramatyczny. Siostra moja nie przysłała mi zaproszenia, choć ją o to prosiłam. Była ona osobą nerwową. I przypuszczam, że dużo kosztowało ją napięcie, kiedy ja przygotowywałam „ładunek” do transportu.

Zapisałam się więc z córką Kamilą na wycieczkę przewodników warszawskich trasą: Brzesz, Moskwa, Leningrad, Wilno i powrótno przez Brzesz do Warszawy. Wycieczka odbyła się koleją, tylko w Wilnie na dworcu czekał na nas autobus, by odwieźć grupę do Trok, gdzie przygotowane były noclegi. Na dworcu spotkałam mnie starsza od mnie o ponad 6 lat, schorowana siostra i ja odłączyłam się od grupy, w której pozostała moja córka. Zprzyjaźniła się ona z moimi znacznie od mnie młodszyimi koleżankami, z którymi czuła się bardzo dobrze i tę wycieczkę zawsze mile wspominała.

Na granicy wpadłam...

Ja musiałam przygotować ładunek do transportu. Na granicy wpadłam. Wszystko wskazuje na to, że ktoś zawczasu musiał moją osobę wyróżnić w anonisie granicznym. Czy był to pilot? Czy inne osoby? Dość, że mój bagaż poddany był gruntownej kontroli. A kiedy celnik, przejrzawszy walizkę, niczego w niej nie znalazł, wrócił do niej raz jeszcze i zdejmując górą wkładkę na sukienki i bluzki, jeszcze raz zaczęła ją oglądać i obmacywać. Zdjął ubrania z wkładki i badając ją samą, szarpał ją papier, którym była oklejona i dojrzał... papiery. Była to chwila, której nigdy nie zapomnę. Zdawało mi się wtedy, że... umieram. Teraz, gdy piszę, mając za sobą 85 lat okładem, o śmierci już myślę spokojnie. Bo ja już nie zgodziłam, mówiąc, że ciocia będzie jutro dzwonić, musisz odebrać telefon. Dałam jej klucze do mieszkania i koszyczek z żywnością na drogę. Uczestnicy wycieczki wraz z moją córką poszli do pociągu, który za chwilę odjechał do Warszawy.

Gdy pozostałam po sowieckiej stronie, celnik przystąpił do sporządzania protokołu. Okazało się, że nadzwyczaj zdolny, mający „weci” celnik, jest nieporadny w spisywaniu protokołu w tak nietypowej sprawie. Moją propozycję, by spisać wszystko zgodnie z tytułami każdego dokumentu archiwalnego zawiniętego w obwolutę, na której był wypisany tytuł i ilość stron, musiał odrzucić z woli swego sąsiedzi. Polecił on zdejmować obwoluty, liczyć poszczególne strony, a jeśli zdarzały się rękopisy z nie zapisaną końcową stroną, pomijać ją i ponadto policzyć osobno obwoluty. Zadanie to było ponad jej siły, bo słabo znał język polski. Musiał więc korzystać z mojej pomocy. Te długie godziny naszej zgodnej współpracy - przynależała była - obowiśnie i niezapomnianie. Każdemu z nas zależało, by protokół był bezbłędnie sporządzony. Jemu, by władza nie miała mu niczego do zarzucenia. Mnie, by można było podjąć starania o odzyskanie skarbu, by nie zawieniły się żaden papier podczas tej wyprawy. Pracowałam więc do rana. Musiałam napisać o sobie, co ustawiłam wywieźć i dla czego. Zrobiłam odpis tego zeznania, które wraz z opisem całego zdarzenia, wręczyłam Marysi Rzeuskiej po powrocie do Warszawy. Napisałam, że przewożę Archiwum Filomatów, prywatne, należące do mojej krewniej, Stanisławy Pietraszkiewiczówny, już nie żyjącej, nie mającej dzieci ani rodziny w Wilnie. Pożywała mi ona nieraz części swoich zbiorów do prac mi potrzebnych, a ja przechowywałam te cenne dokumenty w schowku, który na ten cel przygotowałam. Teraz, gdy odwiedziłam Wilno, dowiedziałam się, że dom, w którym mieszkaliśmy, jest poddany kapitalnemu remontowi, a mieszkańcy zostali wysiedleni. Balam się, że

robotnicy, nie świadomi wartości tych papierów, zniszczą je. Weszłam więc do pustego mieszkania w godzinach, gdy robotników już tam nie było. Znalazłam mój schowek, jeszcze nie uszkodzony, wyjechałam i postanowiłam przewieźć te papiery. Mogłam to uczynić legalnie, gdy wyjeżdżałam z repatriacją, ale wtedy było to niemożliwe, ponieważ w domu przebywało NKWD. Nie miałam więc innego wyjścia, jak zabrać to dopiero teraz. Uważam, że skoro mogłam legalnie to wywieźć w r. 1945, to i teraz mam moralne prawo tak uczynić...

Podróż Brzeszcia do Warszawy odbyłam w miłej atmosferze, w towarzystwie szefa Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” pana Stanisława Hadyny.

Kiedy szłam do naszego mieszkania w Warszawie, spotkałam na schodach mego męża. Przebywał on z synem nad morzem, ale przybył na spotkanie wezwany telefonicznie przez córkę. Trudno opisać zdumienie i radość stron obu, zwłaszcza gdy przyszło witać się z córką. Ale radość trwała krótko. Odpowiedziała ona, co ją koleś spotkała w Terespolu. Polska służba celna poddała ją osobistej kontroli, rozbierając ją do naga, gdy spenrowało zawartość koszyczka z żywnością. Wystawiono jej kwit na skonfiskowane manuskrypty, a w nim zapowiedź odpowiedzialności karnej za ukrytą kontrabandę. Córka o niczym nie wiedziała. Nie chciałam jej puszczać w pierwszą w życiu wycieczkę zagranicę. W najbliższym roku szkolnym czekała ją maturo, a potem egzamin na wyższe uczelnie.

Musiłam natychmiast udać się do Terespolu, by odpowiedzialność zdjęto z mojej córki, nie wiedzącej, co wiecie, i by przetruciono ją na mnie. Szef urzędu celnego przyznał, iż się przekonał o niewinności Kamili, przeprosił, że poddano ją rewizji osobistej, a odkryciem zawartości koszyczka sam był zdumiony i teraz nie wie, co z tym zrobić, zwłaszcza, że wstydził się, że brutalnymi gestami podpiszą rękopisy.

Zanim pojechałam do Terespolu, złożyłam wizytę w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Nawiazało ono kontakt z Głównym Urzędem Cel. Szef tego urzędu wydał polecenie, by kierownik z Terespolu przywoził natychmiast skonfiskowane archiwalia do Warszawy. I tak ten zbiór znalazł się w rękach wiceministra Garstockiego. Z ramienia Gabinetu Ministra dokumenta gromadził mgr Osiński, zastępujący podczas urlopu dyr. S. Neumarka.

Archiwum przywozi minister E. Furcewa

W Kraju tymczasem nastąpiło polityczne zawrócenie: z powodu przyjazdu Chruszczowa do Puszczy Białowieskiej na spotkanie z Gomułką. Zwrociłam się więc do Ministra Kultury, Lucjana Motyki, aby sprawę zwrotu Archiwum Filomatów wstawił do programu rozmów na najwyższym szczeblu, bo to daje szansę powodzenia. Minister L. Motyka zapewnił mnie, że się udaje do Moskwy i tam poruszy rzecz z ministrem E. Furcewą. Gdy wrócił, dał mi znać, że wkrótce ma ona złożyć wizytę w Warszawie. Istotnie przywoziła ze sobą skonfiskowane u mnie w Brześciu dokumenty, które ministerstwo polskie złożyło w Muzeum im. Mickiewicza w Warszawie. W inwentarzu tego Muzeum wpisano je wraz z częścią, skonfiskowaną u córki w Terespolu i od roku przechowywaną w tym Muzeum - jako dar Związku Radzieckiego, przekazany przez minister E. Furcewą.

Po kilku tygodniach pewnego wieczoru zjawił się nieoczekiwanie w naszym domu dyrektor Muzeum im. Mickiewicza, Adam Mauersberger i wręczył mi medal Mickiewicza o okazji setnej rocznicy śmierci poety. W obecności darczyńcy i całej naszej rodziny przekazałam ten medal mojej córce Kamili (Kamilii Staszko - uw. red.), mówiąc, że jej zasługę cenię więcej od własnej, bo ja, nieświadoma naraziłam na przykrość, którą mnie ominęła, a przede wszystkim to ona przewiozła część najcenniejszą: listy Mickiewicza i jego rodziny, a także grypsy więzione filomatów.

Rzecz jasna, że nie mogłam już uczestniczyć w transporcie przez Archiwum do Polski. Jakąś niewielką część przywoził prof. Czesław Zgorzelski. Gdy jeździłam do siostry potom, odwiedzałam też panią Renię. Prosiła ona, by ją uwolnić od opieki nad pozostałościami dawnego Archiwum. Siostrzeniec mego męża dr Jan Solorz (dziś doc. dr hab.), jako socjolog i ekonomista pracował w Międzynarodowym Instytucie Zarządzania w Moskwie. Spytałam Janikę, czy by nie przywoził do Warszawy reszty tych archiwaliów. Janek się zgodził pod warunkiem, że sama przywozię te papiery do Moskwy. Uczyniłam to w 1979 r. A on przywoził je w całości do Warszawy, kiedy z całą rodziną przyjechał tu na ferie. Dokumenty te odebrał w moim mieszkaniu dyrektor Biblioteki KUL p. Andrzej Paluchowski w obecności prof. Czesława Zgorzelskiego. Tak zrealizowana została wola Stanisławy Pietraszkiewiczówny za sprawą jej wychowanki Ireny Kulickiej jako spadkobierczyni Archiwum.

Nie daję mi spokoju sytuacja tej znacznej, bezinteresownej patriotki polskiej, gonałej katolickiej. Gdy pośrodkniłam w wykupie archiwaliów, miałam nadzieję, że kwota ta, dodana do jej emerytury, zapewni jej znośne warunki materialne na starość. Tymczasem dwie panie, dalekie kuzynki Pietraszkiewiczówny, wyłudziły od p. Reni całą sumę, jaką ona otrzymała, mówiąc, że panna Stanisława P. pożyczyla od nich kwotę. Wydaje mi się to mało prawdopodobne. Chciały po prostu zaakcentować wagę związków krwi, postawić jej wyżej od wyboru serca, jakiego świadomie dokonała panna St. Pietraszkiewiczówna.

Aleksander NAWROCKI**WIGILIA**

Zaraz daleka legenda narodzi się w sercach,
 stanie się ciałem i - Bogiem.
 Noc przyniesie pasterkę - zbratanie
 na chwilę, nim dobro i zło
 nie poróżni nas znowu
 na okragły rok, niektórych
 może aż do śmierci.
 Ale dziś nikt o niej nie myśli,
 dalekiej gwiazdzie,
 która kiedyś przyjdzie na pewno,
 rozbije ten indywidualny Świat każdego z nas,
 wskaże nieobjęte przestrzenie:
 zimne, bez idei, bez łagodnego blasku
 dzisiejszego wieczoru.
 - Więc zaśpiewajmy teraz głośniej
 kołędą, zającą upartą grą o życie -
 przejściowi turyści,
 pajacyki czyichś racji,
 zakochani w obchodzeniu świąt,

Wiesław KAZANECKI**WIERSZ WIGILIJNY**

Panie! Nie jestem godzien żyć bez lęku.
 Moja pewność jutra jest krucha,
 ale dzielę się nią ze wszystkimi,
 których kocham.
 Widzę dzwonnice niebieską.
 Panie! Nie jestem godzien,
 aby ten okrucz stał się sercem
 niebieskiego dzwonu.
 Dzwony po Twojej stronie
 nie zabrzmią na twój,
 tam jest już przebaczenie.
 Panie! Nie jestem godzien żyć
 w blasku Twojej stajenki,
 w krajobrazie, który tak kocham.

Józef ŁOBODOWSKI**MICKIEWICZ**

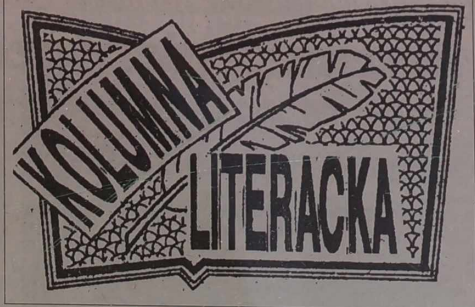
nie przychodzić nam
 do ciebie ze słów naręczerem
 o granitowy człowieku
 ale w cieniu
 twego czoła przekuć
 w kruszec siły dni
 wiosennych tęcze
 na znudzonych
 gimnazjalnych ławkach
 mierzyło się twe książki
 na uncje
 żyły białe króliki
 mackową trawkę
 step się palił
 w farysowym buncie
 i wiedziało się aż
 za dobrze ziewając
 że jesteś wielki
 genialny święty
 ach jak radośnie na łące
 bogu śpiewają
 kąpiących się łobuzów
 boscę pięty
 obchodziło się
 ciebie ostrożnie
 drząc że wstaniesz
 i o grzechy zapytasz
 na szczytcie wszystkich
 narodowych bożnic
 palites się
 siedmioramienny lichtarz
 ofiarowywały
 liczne delegacje
 wianuszki których
 ci nie składam
 wieszczem nazywał
 każdy pacierz
 nikt prostego nie rzekł
 słowa a d a m
 i patrolujesz dotąd
 wielki donkicocie
 na cokolach
 ze spiżu i fatsu



a nam tak jak i tobie
 wzrok rozpaczą ociekł
 i drogi nie widzi dalszej
 więc tulimy gorące skronie
 w fałdy twój togi wędrowniej

zbundetowany człowieku
 człowieku
 i czekamy aż płomieniem
 buchną głownie
 pod palimem
 nadchodzących wieków

zaśpiewajmy „Lulajże...” i spójrzmy
 ufnie w otwarte niebo,
 w beznieżną drogę, jakbyśmy
 mieli żyć wiecznie
 z kołędą w znoszonych plecachach,
 z oczami pełnymi ufności.
 Zaraz opłatek uczyni Boga
 prawdopodobnym, zaraz
 przyjdzie wigilia, matka nasza,
 ojczyzna na zię i dobre,
 rozchylili wyobraźnię,
 zakolebie wzruszeniem, zawiesi
 papierowego anioła
 nad zakolami codzienności,
 podstawi sanie
 i pojedziemy:
 po sen z dzieciństwa,
 po słowa rodziców - naturalne
 spotkania z bajką,
 na nie wiedzieć co życie -
 póki jeszcze jesteśmy.
 24.12.85

**Stanisław BALIŃSKI****O ZIEMI
NOWOGRÓDZKIEJ**

Jest to ziemia marząca, cicha i bezradna,
 Ekonomicznie - biedna, przemysłowo - żadna.
 Ale jeden ma sekret; o, to nie herezja -
 Sekret, co w niej, jak ziola, po pociach dojrzewa,
 I szumi, i zawodzi, i gra. To poezja:
 Wzdycha po białorusku i po polsku śpiewa.

Mickiewicz nam tę ziemię odkrył. Potem rzucił,
 Ale nie mógł żyć bez niej i z powrotem wrócił,
 I na zawsze tam został... Zbyt ciężka rozłąka,
 A teraz po jej ścieżkach nocami się błąka
 Wśród księżycowych sosen; a o wczesnych rankach
 Przysiada się, jak pielgrzym, na bielonych gankach.
 I szepczą jakąś zwrotkę starą, a młodzieńczą,
 Patrzy, jak mgły różowe wierzchołki drzew wieńczą.

Noc pod cerkiewką
 Widziałem go raz nocą zimową i śnieżną,
 Wspartego o pień sosny - w poszarpanej szubie,
 Owianego miesiacem i ciszą bezbrzeżną,
 Pod cerkiewką, gdzie kiedyś wyszeptał: „To lubię”.
 Widziałem go naprawdę, możecie mi wierzyć;
 Z Wołkowicz powracałem wtedy do Sienieżyc,
 Mróz był silny, więc idąc w palce sobie chucham,
 A tu patrzę - on stoi i czuwa, i słucha.

Myślicie, że podobny do pomników wzniosłych?
 Ze daleki, że dumny, że Król-Duch wyniosły?
 Przeciwnie. - Stał pokorny, jak nad wspomnień brzegiem,
 Pokorny - a więc wielki; rzewny - a więc ludzki;
 Zapatrzony w bieg dziejów, jak w trakt nowogródzki,
 Co płynął przez tę ziemię, zasypaną śniegiem.

Tak oświetlony Litwy gwiazdami srebrnemi
 Wyglądał nie jak władca, lecz jak stróż tej ziemi.

A tu mróz coraz większy. Patrzę: - on się skulił,
 Koinierz podniósł i szubą szczerlinie się otulił,
 Rzucił uroczym wzgórzom spojrenie najśladzse,
 Kij podróżny wziął w rękę i powoli odszedł.
 Dotąd go widzę jeszcze wzdłuż sosen szeregu,
 Jak oddala się, blednie i ginie gdzieś w śniegu,
 A na śniegu, błyszczącym poświęcą ballady,
 Zostają po nim kroków odchodzących ślady.

I to jest cały sekret tej ziemi rodzinnej,
 Przez swe ubóstwo cichej, a przez niego słynnej.
 I to jest cały sekret tej ziemi dalekiej,
 Owianej mgłą zieloną najzależniejszej rzeki,
 Jaką jest szmaragdowy Niemen, który tędy
 Przepływa, zamykając kraj kręgiem legendy.

Odpowiedzi P.T. Czytelnikom.

Panie I.B. i I.P.: wiersze Pań wykorzystamy w miarę możliwości.

Kolumnę przygotowała **Danuta WEROWSKA**
 Fot. **Bronisława Kondratowicz**

Obchody jubileuszowe 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza w Kownie

Przeniesienie Muzeum do Domu Perkunasa i in.

Dumą jednej z kowieńskich szkół było Muzeum Mickiewiczowskie. Tam uczył nasz wieszcz i przez wiele lat szkoła ta nosiła jego imię. Odwiedzający owo unikatowe muzeum naszego poety - tak jak i ja - byli wzruszeni tym, że Kowno zachowało o nim pamięć. Co więcej, Muzeum znajdowało się w pokoju, w którym poeta mieszkał, nauczając w tejże szkole od września 1819 roku. To właśnie w tym pokoju, jako belferski wyrobnik, stworzył takie perły poetyckie, jak „Hymn na Zwłastowanie N. P. Marii”, „Oda do młodości”, „Pieśń Filaretów”, „Zeglarz”, a także „Romantyczność”.

Pikanterii i jakiegoś uczucia rzeczowego dotyka biografii młodego poety dodawał fakt, że jedno z okien tej salki, autentyczne zresztą, wychodziło wprost na okno doktorostwa Kowalskich, na piętrową kamienicę stojącą po drugiej stronie wąskiej uliczki (...).

(...) Jak się ostatnio dowiedziałem, Muzeum w dawnym pokoju poety zostało zlikwidowane. Dyrekcja szkoły (Gimnazjum Jezuitów) zamieniła pokój Mickiewiczowski w normalną klasę szkolną. (...) Jezuici postanowili przenieść Muzeum do innego gmachu, obok szkoły. (...)

A swoją drogą, dlaczego nie zainteresowały się tą sprawą Komitety Uczczenia 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza w Polsce i na Litwie? - pisał na łamach „Życia Warszawy” 29 października br. w swoim artykule pt. „Mickiewicz w Kownie ...”, sięgnął bruku” znany polski pisarz, autor książki „I w Ostrej świączysz Branie” (śladami młodego Adama Mickiewicza) Bronisław Tronki.

Stało się! Mimo licznych protestów, złożonych przez kowieńskich pisarzy, bibliofilów, intelektualistów oraz Kowieński Oddział Związku Polaków na Litwie, Inicjatywę Ojców Jezuitów w sprawie przeniesienia Muzeum Mickiewiczowskiego zaakceptował konsul generalny RP w Wilnie Mieczysław Jackiewicz.

Jak już pisałam wcześniej na łamach „Kuriera Wileńskiego”, oficjalnie i „uroczyście” Muzeum Mickiewiczowskie zostało stąd przeniesione do „Domu Perkunasa” w dniu zgonu poety - 26 listopada br.

Żeby było śmieszniej, w tym samym dniu - 26 listopada br. w Warszawie, w tamtejszym Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza otwarto ekspozycję kowieńską, poświęconą pamięci Wieszca. Nie mogłam zrozumieć, dlaczego na hasło „Kowno” Warszawa zrywała się z wyrazną niechęcią, dlaczego spotkano nas z takim, no... przeraźliwym chłodem - mówią dziś wicedyrektorka kowieńska

go Muzeum Literatury Litewskiej im. Maironisa Rita Garbaraviciene, wielka admiratorka twórczości Adama Mickiewicza. Oprowdza mnie po obszernej sali podległego jej opiece muzeum - jedynym dziś (na razie) w Kownie miejscu, gdzie można obejrzeć skrzętnie zgromadzone pamiątki związane z kowieńskim okresem życia i twórczości poety (w postaci korespondencji, utworów, rysunków, fotografii z epoki i zdjęć współczesnych).

28 października br. Muzeum Literatury Litewskiej zorganizowało uroczysty wieczór ku czci upamiętnienia jubileuszu 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, w którym wzięli udział kowieńscy poeci, aktorzy, recytatorzy, trupa Teatru Retorów Uniwersytetu Witolda Wielkiego. Przed rozpoczęciem wieczoru odbyło się otwarcie wspomnianej wyżej wystawy. Przygotowały ją kustosz muzeum Rita Garbaraviciene oraz plastyczka Inga Zamulskiene.

Jeszcze jednym, godnym uwagi i wielkiego szacunku miejscem w Kownie, związanym z uczczeniem jubileuszu poety, jest Biblioteka Pałacu Kultury. 27 listopada br. otwarto w niej wielce interesującą wystawę rzadkich wydań (dziś już białych kruków) utworów poety. Demonstrację się tu eksponaty ze zbiorów prywatnych litewskich bibliofilów - Vytautas Petniunasa, Zygryda Jankauskasa, Vidmantasa Staniulisa. (Pierwsze wydanie „Konrada Wallenroda”, „Poetry Adama Mickiewicza” jeszcze za życia autora i in.). Dzięki staraniom pracowników biblioteki oraz wsparciu reaktywowanemu przed pięcioma laty XXVII Towarzystwu Miłośników Książki wydano skromny, ręcznie zszywany katalog (z powodu braku środków pieniężnych - za ledwie w nakładzie 50 egz.).

Ten to katalog - „Ku czci upamiętnienia Adama Mickiewicza” może służyć wzorem niebywałej ofiarności ludzi, któ-



Kościół OO Jezuitów w Kownie w świątecznej szacie.

ry nad jego pojawieniem się na świat pracował.

Wystawa w Bibliotece Pałacu Kultury potrwa do 27 grudnia br.

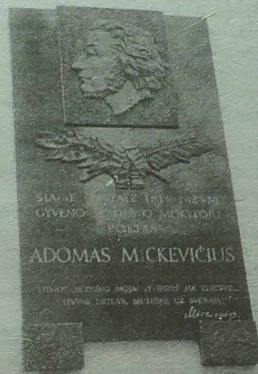
11 grudnia br. odbyło się odsłonięcie nowej tablicy pamiątkowej na gmachu kościoła OO Jezuitów. Przy tej okazji Jezuici zorganizowali konferencję naukową, której podstawę stanowił referat, wygłoszony przez prof., dr hab. E. Aleksandraviciusa. Temat referatu: „Sprawa przynależności Mickiewicza do litewskiej historiografii”. W dyskusji uczestniczyli (podaje za „Kauno Diena”): ksiądz K. Matulionis, nauczycielka-ekspert G. Kuckailliene. Temat: „Przyjaźni Adama Mickiewicza w życiu i twórczości” podniósł prof., dr hab. A. Pirocziński. Dr V. Gaigalaitė opowiadała o wątkach miłosnych w sonetach Adama Mickiewicza.

W konferencji wzięły także udział: nauczycielka-ekspert M. Baltuszkaitė, nauczycielka-metodyk D. Dapkuć oraz nauczycielka - starsza I. Liatukiene.

Członkowie kółka dramatycznego Gimnazjum OO Jezuitów zaprezentowali kompozycję artystyczną poświęconą twórczości Adama Mickiewicza. Ciekawscy - ruszyli na zwiedzanie świeżo otwartej ekspozycji „ku czci Mickiewicza” w „Domu Perkunasa”.

Niżej podpisana zwiedziła ją także. Jest to salka na piętrze, do której się wchodzi po krętych schodach i którą to salkę pani z obsługi jest gotowa pokazać (otworzyć do niej drzwi) każdemu, kto ją o to poprosi. Rozczarowanie spotyka zwiedzającego już od samego progu. Z wyjątkiem figury Poety wyrzeźbionej w marmurze i ustawionej w niszy, znanych z podręczników szkolnych ilustracji oraz wydań umieszczonych w skromnych gablotach (podwójne egzemplarze tych samych tytułów) niczego praktycznie tutaj nie uwiidczysz.

W obecnym Gimnazjum OO Jezuitów, do dawnego pokoju Wielkiego Adama dostać się jest praktycznie nie sposób. Jest to klasa pod numerem 214, w której, jak w każdej normalnej klasie,



Nowa tablica pamiątkowa, ustawiona 11 grudnia br. na murach kościoła OO Jezuitów, upamiętniająca kowieński okres życia i twórczości Adama Mickiewicza.

trwają lekcje. Spróbowałam jednak od strony korytarza zajrzeć do wnętrza przez szybę. Może ku przestrodze (żebym hec takich więcej nie próbowała) wyskoczył na mnie z klasy młody człowiek w masce (czarna z otworami pończocha na głowie) z pistoletem w ręce. Pistolet na pewno nie był prawdziwy, zrobiłam więc dobrą minę do wybornej sytuacji w porze adwentowej. Może zresztą był to ktoś z członków kółka dramatycznego Gimnazjum OO Jezuitów, który postanowił „zagrać” pojedynkę Nartowskiemu z Mickiewiczem w salonie pani doktorowej Kowalskiej.

15 grudnia br. miała się odbyć w Kownie impreza - na cześć wieszca i o wieszcu - w realizacji kierownika artystycznego Stanisława Rubinovasa. Nie odbyła się, bo obiecanych na nią pieniędzy (15 tysięcy litów) teatr nie dostał. Prawie wszystko, jak tu się mawia, „poszło w Kownie na Jezuitów” (przenosi Muzeum Mickiewiczowskiego do „Domu Perkunasa”, ustawienie nowej tablicy pamiątkowej), a w Wilnie - to już sam Pan Bóg chyba się doliczy, ile i komu „za Mickiewicza zapłacono”. A może i większy chęci pana Rubinovosowi zabrakło, może nie zawsze o wszystkim pieniądze przesądza. Czego przykładem - wieczór poetycko-muzyczny w sali Uniwersytetu im. Witolda Wielkiego, który się odbył w bieżącym tygodniu z udziałem profesjonalistów wysokiej klasy.

Na tym to wieczorze spotkałam się z wnukiem (szkołe pokolenie) prefekta kowieńskiej szkoły powiatowej w czasach Mickiewicza Stanisława Kostki Dobrowolskiego, panem Włodzimierzem Chomańskim oraz jego żoną Genowefą, prezeską Kowieńskiego Oddziału Związku Polaków na Litwie - w towarzystwie prof. dr habilitowanego Arnoldasa Piroczińskiego oraz z panem Adamem Krewniewiczem, pierwszym profesjonalnym skrzypkiem na Litwie. Pan Adam urodził się w tym samym dniu, co i Adam Mickiewicz, 24 grudnia, „na Adama”, z tym, że „troszeczkę” od Wieszca później. Pan Adam Krewniewicz wchodzi już w setny krzyżyk swego żywota, chociaż ciężaru tych lat bynajmniej nie czuje...

Refleksje z tej imprezy oraz rozmowę z maestro Adamem Krewniewiczem zamieszczę w najbliższych numerach naszego dziennika.

Alwidia ROLSKA

Kowno - Wilno

Fot. autorka



Spotkanie z państwem Genowefą i Włodzimierzem Chomańskimi oraz z profesorem Arnoldasem Piroczińskim.

ME PIŁKAREK RĘCZNYCH W STATYSTYCE

Auszra Fridrikas - królową strzelców

Auszra Fridrikas była litewską szczyptornistką, obecnie reprezentantka Austrii została królową strzelców mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet

zdołując 68 bramek, w tym 52 z gry i 16 z karnych. A. Fridrikas oddała na bramkę rywalkę w sumie 82 rzuty, z których 63% okazało się skutecznymi.



Austrię w Holandii oprócz A. Fridrikas reprezentowała R. Sypkuviene (na zdjęciu po prawej).
Fot. Reuters

Drugie miejsce w tej statystyce zajęła Rumunka Carmen Amariei - 47 goli, a trzecie reprezentantka Macedonii Valentina Radulovic - 46.

Zawodniczką drużyny narodowej Polski Sabina Soja (Montex Lublin) okazała się najbardziej skuteczną lewoskrzydłową zakończonych w niedzielę w Holandii mistrzostw. Na 25

jej rzutów z gry - 18 zamieniło się w gole (72%).

W sumie Soja w trakcie czterech meczów finałowego turnieju zdobyła 20 bramek (dwie z karnego).

Najtrudniejszą zaporą do przebycia była bramkarka nowo koronowanego mistrza Europy, Norweżka Cecilie Leganger - obroniła 51 z 97 rzutów, co daje imponującą średnią 53 procent.

Najwięcej punktów za asysty otrzymała Niemka Silvia Schmitt - 23. Rzuty karne najlepiej wykonywała Amariei - na 28 prób pomyliła się tylko dwa razy (93 procent skuteczności). Z drugiej strony największą liczbą obronionych rzutów z siedmiu metrów może poszczycić się ukraińska bramkarka Tatiana Worozcowa: sześć z 16. (38 proc.).

Najczęściej karaną zawodniczką czempioniatu była Rosjanka Irina Kaliniczenko. W sumie zarobiła w sześciu meczach 14 minut kary, dwie żółte i dwie czerwone kartki.

Reprezentantkom Litwy na drodze do finałów MŚ staną Holenderki i Szwedki

W Amsterdamie odbyło się w niedzielę losowanie grup eliminacyjnych strefy europejskiej do mistrzostw świata w piłce ręcznej kobiet, których turniej finałowy odbędzie się w dniach 28 listopada - 12 grudnia w przyszłym roku w Norwegii. Reprezentacja Litwy trafiła do eliminacyjnej grupy trzeciej, gdzie za rywalki mieć będzie drużynę narodową Holandii i Szwedki.

Drużyny strefy europejskiej podzielono na siedem grup po trzy zespoły w każdej. Do finałów awansują tylko zwycięzcy. Litwa pierwszy mecz eliminacji rozegra ze Szwecją na wyjeździe 17 lutego 1999 roku, natomiast spotkanie rewanżowe na własnym terenie 21 lutego. Z Holandią 17 marca Litwa zagra u siebie, a na wyjeździe 21 marca.

W eliminacjach udziału nie weźmie Polska, ponieważ do MŚ kwalifikowała się bezpośrednio z zakończonych

w niedzielę mistrzostw Starego Kontynentu, w których zajęła 5 miejsce. W Holandii awansem premiowana była czelowa szóstka turnieju. Oprócz Polski awans zapewniony na Norwegia (gospodarz), Dania (obrońca tytułu) oraz Niemcy, Węgry i Austria. Norwegia zdobywając mistrzostwo Europy zapewniła też sobie start w igrzyskach olimpijskich Sydney - 2000.

WYNIKI LOSOWANIA:

- Grupa 1 - Rosja, Chorwacja, Islandia
- Grupa 2 - Macedonia, Słowenia, Portugalia
- Grupa 3 - Holandia, Litwa, Szwecja
- Grupa 4 - Jugosławia, Czechy, Słowacja
- Grupa 5 - Hiszpania, Białoruś, Belgia
- Grupa 6 - Ukraina, Francja, Turcja
- Grupa 7 - Rumunia, Bułgaria, Grecja.

We Włoszech odnotowano już 46 przedwczesny zgon piłkarza

Podczas meczu drużyn "Capostrada" i "Torbechia" w miejscowości Pistoia zmarł na boisku w Toskanii jeden z graczy niższej ligi piłkarskiej we Włoszech.

27-letni piłkarz nie wykorzystał karnego i po chwili zmarł na murawie doznając zawału serca. Natychmiastowa interwencja lekarzy nie przyniosła, niestety, pozytywnych skutków.

Jest to już 46 przypadek zgonu młodego piłkarza we Włoszech w ostatnich latach. Na liście przedwczesnie zmarłych w tajemniczych okolicznościach znajdują się m. in. wielka nadzieja Juventusu Turyn - Andrea Fortunato, obrońca Fiorentiny Bruno Beatrice, piłkarz Perutiny Renato Curi i rozgrywający AS Roma Giuliano Taccola.

Fortuno i Beatrice zmarli odpowiednio w 1995 i 1987 roku. Oficjalną przyczyną ich śmierci była białaczka: Curi zmarł podczas meczu w 1977 roku, a Taccola - w 1969 roku w szatni stadionu w Cagliari.

W sprawie tych wszystkich przypadków sędzia Raffaele Guariniello z prokuratury w Turynie wszczął śledztwo, które będzie miało na celu wyjaśnić przyczyny zgonów, jak też ustalić, czy istnieje związek między tymi zgonami a stosowaniem środków dopingowych.

Postępowanie turyńskiej prokuratury nie jest odosobnionym przypadkiem w działalności organów śledczych we Włoszech. M. in. na

połączenie prokuratury w Wenecji karabinierzy zarekwirowali w Centrum Leczenia Raka w Padwie dokumenty medyczne dotyczące młodych kolarzy, zmarłych oficjalnie z powodu nowotworu w latach 90.

Podobnie jak w przypadku prokuratury turyńskiej, śledztwo ma wykazać ewentualne powiązanie zgonów kolarzy ze stosowaniem dopingu.

Być może już wkrótce się okaże, iż we Włoszech przed sądem staną liczni trenerzy i lekarze jak to miało miejsce w Niemczech, gdzie sąd berliński skazał przed dwoma tygodniami ostatniego z sześciu oskarżonych lekarzy i trenerów w procesie, który rozpoczął się w marcu tego roku.

Winnym aplikowania dopingu i w skutkach uszkodzenia ciała młodym pływakom w dziewięciu wypadkach, uznano byłego NRD-owskiego lekarza 56-letniego Bernada Pansolda, który za karę musi zapłacić 14.400 marek plus 10 tysięcy tytułem zwrotu za koszty procesu. Jest to najwyższa kara, zasądzona w Niemczech w tego typu sprawie.

Pan Sold był naczelnym lekarzem w klubie S.C. Dynamo Berlin. W latach 70. i 80. podawał nieletnim pływakom męskie hormony. Dzięki temu zdobywały złote medale na międzynarodowych zawodach. Doping w sporcie NRD-owski był zjawiskiem powszechnym

i odbywał się za wiedzą i inspirowania najwyższych władz, podobnie zresztą jak i w wielu byłych państwach socjalistycznych bloku wschodniego, dlatego w procesach o doping niemieckie organa mogły oprzeć się w śledztwie na licznych dokumentach Stasi. Ujawniły one, że niedozwolonymi specyfikami faszerowano już trzynastoletni czterastoletnie sportsmenki, nie informując ani ich samych, ani rodziców o możliwych negatywnych skutkach dla zdrowia.

Jak wynika z ujawnionego kilka lat temu raportu agenta Stasi "wsparcie ze strony medycyny sportowej wydaje się obecnie jedyną możliwością poprawy wyników". Na stanowisku, że medycyna sportowa musi uczynić wszystko, by podnieść wydajność zawodników, stał też przewodniczący Niemieckiego Związku Sportowego i Gimnastyki Ernest Manfred Ewald, który swój pogląd ogłosił publicznie w 1975 roku.

Pod koniec lat 80. NRD formalnie przyłączyła się do kompanii antydopingowej i poczuła się zmuszona ograniczyć proceder, co potwierdziła też raport Stasi z maja 1989 roku, na kilka miesięcy przed upadkiem reżimu, w którym się mówi o sześciomiesięcznym odstawieniu preparatów dopingowych. Zараезд jednak przyznawał, że 600 wyczynowców dalej realizuje program.

ZINEDINE ZIDANE
najlepszym piłkarzem Europy

Fot. EPA-ELTA

Francuz Zinedine Zidane został zwycięzcą 43 edycji plebiscytu "France Football" na najlepszego piłkarza Europy w roku 1998.

Podczas wręczenia Złotej Piłki Europy z oczu Zidane'a pocięły łzy szczęścia... Później Zidane dziennikarom powiedział:

"Każdy profesjonalista stara się osiągnąć najwyższe cele. Przyszając, że na początku sezonu nie wyobrażałem sobie, abym mógł zdobyć Złotą Piłkę".

Po koronacji Zidane'a w Paryżu fachowcy oczekują, że Francuz wygra również plebiscyt na najlepszego piłkarza świata. Losy tej rywalizacji FIFA rozstrzygnie 1 lutego.

Zdobywca Złotej Piłki w 1997 roku, Brazylijczyk Ronaldo jest podobnego zdania:

"Zidane był jednym z głównych bohaterów mistrzostw świata i założył na najwyższą ocenę - powiedział brazylijski napastnik Ronaldo po ogłoszeniu wyników ankiety "France Football". Myślę, że będzie wybrany na najlepszego piłkarza świata".

SYLWETKA ZINEDINE ZIDANE'A:

Urodzony 23 czerwca 1972 r. w Marsylii.

Wzrost - 1,85 m, waga - 80 kg

Kluby w jego karierze: Cannes, Bordeaux, Juventus Turyn

Pierwszy mecz w ekstraklasie: 20 maja 1989 r. (Cannes-Nantes)

Pierwszy mecz w reprezentacji Francji: 17 sierpnia 1994 r. z Czechami w Bordeaux: 43 występy w reprezentacji - 11 bramek.

SUKCESY: mistrzostwo Włoch (1997, 1998)

zdobywca Pucharu Europy (1996)

finalista Pucharu Europy (1997, 1998)

zdobywca Pucharu Interkontynentalnego (1996)

mistrz świata - 1998

M. Jones i H. Gebrselassie
wygrali plebiscyt AIPS

Amerykanka Marion Jones oraz Etiopczyk Haile Gebrselassie wygrali plebiscyt zorganizowany przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prasy Sportowej (AIPS) na najlepszego sportowców świata w 1998 roku.

Za najlepszy zespół przedstawiciele narodowych Klubów Dziennikarzy Sportowych (aktualnie AIPS) zreszta 130 państw) uznali piłkarzy reprezentacji Francji, triumfatorów finałów tegorocznych mistrzostw świata.

Za najlepiej zorganizowaną imprezę mijającego roku dziennikarze uznali finały piłkarskie "France-98".

Marion Jones, triumfatorka zawodów lekkoatletycznej "Złotej Ligi", najlepsza w finale Pucharu Świata w Johannesburgu w biegach na 100 i 200 m, wyprzedziła rosyjską biegaczkę nariarską Laryse Lazutinę, pięciokrotną medalistkę Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Nagano. Niepokonany w tym roku Gebrselassie, rekordzista świata w biegach na 5000 m oraz na 10 000 m, triumfator "Złotej Ligi" wyprzedził mistrza świata w piłce nożnej Francuza Zinedine Zidane.

Najlepsi w rywalizacji drużynowej - piłkarze Francji, mistrzowie świata-98 wyprzedzili w plebiscycie koszykarzy Chicago Bulls.

Inf. wł., PAP, ELTA

Przygotował Andrzej RATKIEWICZ

Pracownicy ONZ powrócą do Bagdadu

Pracownicy ONZ-owskich organizacji humanitarnych mają powrócić do Bagdadu - poinformował rzecznik Narodów Zjednoczonych w irackiej stolicy.

Ponad stuosobowy personel agend ONZ ewakuowano do Jordani w czasie bombardowań Bagdadu, gdy jedna z amerykańskich rakiet spadła na budynek w sąsiedztwie misji ONZ. We wtorek rano cała grupa ONZ-owskich przedstawicieli wyruszyła z Ammanu w drogę powrotną do Bagdadu.

Do tej pory nie jest jasne, co stanie się z kilkuset inspektorami Specjalnej Komisji ONZ ds. Rozbrojenia Iraku (UNSCOM), ewakuowanymi przed rozpoczęciem ataków na Irak do Bahrajnu. Rzecznik ONZ w Bagdadzie Hans von Sponeck powiedział we wtorek, że nie sądzi, by ekipy

Prasa wyklucza powrót inspektorów UNSCOM

Wtorkowa prasa iracka wykluczyła możliwość powrotu na teren Iraku ekip inspektorów ONZ. Zaapelowała także o jak najszybsze zniesienie międzynarodowych sankcji, nałożonych na Irak po wojnie kuwejckiej w 1991 r.

Dziennik "Babel", wydawany przez syna prezydenta Saddama Husajna - Udaja, ostrzegła, że "to właśnie ONZ stanie się główną ofiarą agresji, wymierzonej przeciwko Irakowi, jeśli społeczność międzynarodowa nie powstrzyma niebezpiecznych zapędów Amerykanów i Brytyjczyków".

Dziennik dodaje, że amery-

UNSCOM mogły powrócić do Iraku, jeśli nie zostaną przeprowadzone "zmiany w składzie personalnym Komisji". Tym samym Sponeck potwierdził, że nie liczy, by Irak zgodził się na powrót przedstawicieli UNSCOM, jeśli Komisja nadal będzie kierować australijski dyplomata Richard Butler.

W wywiadzie udzielonym we wtorek australijskiemu radiu Butler wykluczył jednak możliwość podania się do dymisji. Oświadczył, że to nie Irak będzie decydować o składzie UNSCOM, lecz Rada Bezpieczeństwa ONZ.

Dyplomata wywołał furję Bagdadu, gdy osobiście przedstawił Radzie Bezpieczeństwa raport Komisji, w którym negatywnie oceniono iracką współpracę z ONZ. Raport ten stał się podstawą decyzji USA i W. Brytanii o zaatakowaniu celów na terenie Iraku.

kańskie i brytyjskie rakiety "przed wszystkim ugodziły w samo serce UNSCOM (ONZ-owską Specjalną Komisję ds. Rozbrojenia Iraku), która dziś jest już martwa".

Dziennik dodaje, że inspektorzy UNSCOM, kierowanej przez "wściekłego psa Butlera" (australijskiego dyplomata, kierującego sprawami Komisji), już nigdy nie postawią stopy na irackiej ziemi.

Około dwustu inspektorów UNSCOM nadal oczekuje w Bahrajnie na decyzje w sprawie dalszych losów swej misji. Sam Richard Butler wykluczył możliwość podania się do dymisji.



Życie w Bagdadzie się normalizuje, tylko plakaty świadczą o nieudanej agresji. Fot. EPA-ELTA

Prezydent Estonii

"Europejczykiem Roku 1998"

Międzynarodowe jury francuskiego tygodnika "La Vie" wybrało prezydenta Estonii Lennarta Meriego za "Europejczyka Roku 1998" - poinformowało biuro prezydenta Estonii.

W uzasadnieniu decyzji pre-

wodniczący jury Jacques Delors napisał, że Meriego uhonorowano tytułem Europejczyka Roku w uznaniu jego "nieustraszonej walki o odrodzenie narodu estońskiego, o jego wolność i o wolność mieszkańców Estonii".

Panika w Kambodży

W głównym porcie Kambodży - Sihanoukville - zginęło we wtorek pięć osób, ofiar paniki, wywołanej sprowadzeniem tam 3 tys. ton tajwańskich odpadów przemysłowych.

Ponad 50 tys. mieszkańców prowincji opuściło domy ze

względem na obawy dotyczące ładunku, przywiezionego w ubiegłym tygodniu z Tajwanu i złożonego na składowisku, odległym o 10 kilometrów od miasta.

W kilka dni po rozładowaniu odpadów zmarli dwaj robotnicy, uczestniczący w operacji. Pięciu

Indie i Rosja "dążą do partnerstwa strategicznego"

Kończąc wczoraj dwudniową wizytę w Indiach premier Rosji Jewgienij Primakow oświadczył, że "Indie i Rosja dążą do partnerstwa strategicznego w wielu dziedzinach". Primakow odleciał z Delhi do Kazachstanu, gdzie złożył krótką wizytę.

"Rosja uważa, że Indie są ważnym partnerem i krajem, który może zostać stałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ" - powiedział rosyjski premier. "Wiele z podpisanych dziś dokumentów umożliwi długoterminową współpracę do roku 2010" - dodał.

Odnosząc się do swojej wcześniejszej propozycji utworzenia "trójkąta strategicznego" przez Rosję, Chiny i Indie, Primakow zapewnił, że "nie była to propozycja oficjalna". "Miałem na myśli to, że takie partnerstwo w ramach stosunków trzech wielkich mocarstw mogłoby ustabilizować sytuację w regionie i na świecie" - oświadczył rosyjski premier.

Primakow podpisał w Indiach porozumienie w sprawie dostaw



Minister spraw zagranicznych Rosji J. Primakow podczas spotkania z liderką opozycji Sonią Gandhi. Fot. EPA-ELTA

do Indii rosyjskiej broni do 2010 roku. Uzbrojenie armii indyjskiej w 70 procentach składa się z rosyjskiego sprzętu wojskowego lub broni wyprodukowanej w Indiach na licencji rosyjskiej.

Podpisane w Delhi porozumie-

nia pozwolą zapewnić stały przyływ dewiz do budżetu rosyjskiego, który pilnie potrzebuje zasrzykłego dolarowych w związku z prowadzoną emisją pieniężną w celu wypłacenia zaległych od wielu miesięcy pensji i emerytur.

Jelcyn skrytykował Stiepaszyna

Prezydent Rosji Borys Jelcyn skrytykował we wtorek ministra spraw wewnętrznych Siergieja Stiepaszyna za wzrost przestępczości o 5,7 proc. w tym roku.

Podczas spotkania ze Stiepaszynem Jelcyn oświadczył, że jest to "nieprzyjemna sprawa". Dodał, że Stiepaszyn musi zadbać, by jego podwładni "niczego przed nim nie ukrywali".

Stiepaszyn oświadczył w odpowiedzi, że nikt nie próbuje ukrywać statystyki przestępczości, wręcz odwrotnie, w wielu regionach zaczęło w tym roku "skrzętnie odnotowywać drobne przestępstwa w rodzaju kradzieży samochodów lub aktów chuligaństwa", które wcześniej w ogóle nie trafiały do statystyk milicyjnych.

Minister poinformował prezydenta, że mimo wzrostu przestę-

pczości, liczba wykrytych przestępstw zwiększyła się o 13 procent.

Prezydent powiedział na pożegnanie, żeby minister "nie przeceniał siebie" i natychmiast zadbał o poprawienie pracy organów ścigania na tych odcinkach, które wymagają "jej podjęcia". Zaznaczył jednak, że darzy Stiepaszyna "zaufaniem i szacunkiem".

General

nie wart mszy?

Były dyktator Chile, 83-letni Augusto Pinochet powinien zostać warunkowo zwolniony z policyjnej kurteli, by uczestniczyć w nabożeństwach w okresie Bożego Narodzenia - uważa polityk konserwatywny Lord Norman Lamont.

Napisał o tym w ujawnionym w poniedziałek liście do ministra spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii Jacka Straw.

W liście do szefa MSW Lamont przypomina, że Pinocheta nie skazano za żadną zbrodnię, jest on człowiekiem w podeszłym wieku i kruchego zdrowia. Zatem nie ma potrzeby, by tak rygorystycznie kontrolować jego ruchy. Lamont zwraca uwagę, że rząd brytyjski nie widzi nic złego w zwalnianiu na święta na przepustkę jednego z najsroższych terrorystów IRA Briana Magee, podczas gdy generał Pinochet - długoletni sojusznik W. Brytanii i gość, na krótko przed aresztowaniem powitany z honorami - nie może nawet pójść z rodziną do kościoła.

Taki stosunek rządu do generała nazywa Lamont "skrajnie mściwym".

innych hospitalizowano z objawami zatrucia związkami chemicznymi.

Ulewne deszcze, padające w prowincji od soboty, sprawiły, że toksyczne substancje, zawarte w odpadach, mogły skażić ujęcia wody pitnej.

Jak do tej pory stwierdzono jedynie, że przylane z Tajwanu odpady - w formie sprasowanych

Netanjahu rozpoczął kampanię przedwyborczą

W dzień po wstępnej decyzji izraelskiego parlamentu o rozpisanie przedterminowych wyborów, szef obecnego rządu Benjamin Netanjahu rozpoczął faktyczną kampanię przedwyborczą, apelując o poparcie elektoratu.

Z publikowanych we wtorek prasowych sondaży opinii publicznej wynika, że gdyby głosowanie odbyło się już dziś, Netanjahu nie zostałby wybrany. Co więcej, żaden z jego ewentualnych rywali także nie uzyskałby wymaganej większości i musiałby odbyć się dwie tury wyborów.

W drugiej turze Netanjahu przegrałby z głównym kandydatem Partii Pracy Ehudem Bar-

kiem lub byłym szefem sztabu armii generałem Amnonem Lipkinem-Szahakiem, który już w poniedziałek zapowiedział zgłoszenie swej kandydatury.

Benjamin Netanjahu w obszernym wywiadzie, jakiego udzielił we wtorek izraelskiej rozgłośni radiowej, zbagatelizował znaczenie sondaży.

"Zwrócę się do ludzi, którzy z całą pewnością udzielił poparcia moim działaniom na rzecz pokoju i stabilizacji" - powiedział obecny premier. Skrytykował ostro "nierzalne fantazje i ambiacje" swych politycznych rywali.

Zdaniem jerozolimskich źródeł, wywiad miał wyraźny charakter wystąpienia przedwyborczego.

Nalot na pozycje Hezbollahu

Izraelskie siły powietrzne przeprowadziły we wtorek atak na pozycje proirańskiej organizacji szyickiej Hezbollah we wschodniej części Libanu.

Zginęło siedmiu cywilów, członków jednej rodziny, dwóch

partyzantów Hezbollahu zostało rannych.

Siły powietrzne Izraela przeprowadziły w tym roku ponad 100 nalotów na pozycje partyzanckie, głównie na południu Libanu.

Rząd sprowadza je z Tajlandii. Zdaniem władz w Phnom Penh, urzędnicy administracji prowincji otrzymali około trzech milionów dolarów łapówki za przyjęcie ładunku z Tajwanu.

Odpady pochodzą z firmy Formosa Plastics, która zapowiedziała przysłanie na miejsce własnych ekspertów.

ROZMAITOŚCI

Nowa odmiana wirusa hepatitis G

Uczni z wydziału hepatologii Fundacji Jimenezza Diaz w Madrycie odkryli nową odmianę wirusa hepatitis G (HGV) powodującego zapalenie wątroby.

U siedmiu z nich znaleziono wirusa HGV typu 2a, u czterech typu 2b, a u pozostałych występował wirus innej odmiany, nie należący do żadnej z czterech dotychczas znanych nauce. Nazwa go HGV 2c.

Ślady upadku meteorytu

Naukowcy argentyńscy i amerykańscy znaleźli ślady upadku na Ziemię wielkiego meteorytu 3,3 miliony lat temu.

Poinformował o tym w piątym wydaniu czasopisma „Science” Peter Schultz z Uniwersytetu Brown w Providence, w stanie Rhode Island.

Wspólnie z kolegami z argentyńskiego ośrodka naukowo-technicznego w Mendocino badali na warstwie skał stopionych, która rozciąga się na ponad 25 kilometrów na wybrzeżu Atlantyku, na południe od miasta Mar del Plata.

Analiza chemiczna tych skał doprowadziła naukowców do wniosku, że stopiły się one pod wpływem upadku gigantycznego

meteorytu lub kawałka komety 3 miliony 300 tysięcy lat temu. Średnica meteorytu mogła sięgać do kilometra, a średnica wywołanego jego upadkiem krateru miała 20 kilometrów.

Zdaniem naukowców, meteoryt, który spadł w tym rejonie, był mniejszy od innego, jaki przed 65 milionami lat - według istniejącej hipotezy - doprowadził do wymarcia m.in. dinozaurów.

Jednak i ten upadek na Ziemię olbrzymiego ciała niebieskiego spowodował poważne zmiany klimatyczne, w wyniku których wymarło 36 gatunków zwierząt, zamieszkujących wcześniej ląd nazywany obecnie Ameryką Potudniową - poinformował Schultz.

Kremy ochronne nie zabezpieczają

Badania przeprowadzone przez Europejski Instytut Onkologiczny podważyły zasadność tezy, że kremy stosowane w celu ochrony ciała przy opalaniu się zabezpieczają przed rakiem skóry.

Jak informuje czasopismo Narodowego Instytutu Raka USA, badaniami objęto 631 dzieci w wieku 6-7 lat we Francji, Niemczech i Włoszech. Okazało się, że na skórze dzieci smarowanych przed opalaniem się kremami

ochronnymi było więcej piegów i plam niż u pozostałych badanych.

Najstarsza i najbardziej odległa gwiazda

Astronomowie z Narodowego Laboratorium Lawrence Berkeley w Berkeley w Kalifornii, po raz drugi dostrzegli gwiazdę supernową, która jest najstarszym i najbardziej oddalonym od Ziemi znanym nauce ciałem kosmicznym.

Uczni oszacowali, że powstała ona 10 miliardów lat temu i znajduje się w odległości 18 miliardów lat świetlnych od Ziemi, w konstelacji Pegaza.

Supernowa została nazwana Albinem z inicjatywy głównego autora tego odkrycia, Saula Perlmuttera, na cześć jego ulubionej muzyki. Jej odkrycie zaliczono do największych osiągnięć nauki w mijającym roku.

Albin jest dostrzegana przez najmniejsze teleskopy jako mikroskopijny punkt w kosmosie. Jej istnienie potwierdza trafność oceny astronomów, przedstawianej w początkach 1998 roku, o rozszerzaniu się wszechświata.

Po raz pierwszy tezę o istnieniu siły antygravitacyjnej, dzięki której wszechświat nieustannie się rozszerza, postawił Albert Einstein w początkach XX wieku. Teraz uczeni twierdzą, iż proces rozprzestrzeniania się wszechświata jest coraz szybszy, i że

obecne rozmiary kosmosu są 2,2 raza większe niż 10 miliardów lat temu, w chwili wielkiego wybuchu, którego efektem były między innymi narodziny supernowej Albinie.

Stowarzyszenie myśliwych płaci zabijaniem psów

Stowarzyszenie myśliwych i rybaków z moldawskiego miasta Bielcy zapłaci za wynajmowanie przez siebie pomieszczenia biurowe nieodpłatnym zabijaniem bezdomnych psów na ulicach. Administracja miejska zgodziła się na to dlatego, że miasto nie ma pieniędzy na ograniczenie populacji bezdomnych zwierząt, które rozmnażają się w sposób niekontrolowany zaczęły stanowić poważne zagrożenie dla mieszkańców.

W tym roku głodne psy pogryzły około 500 osób w mieście. Łącząc się w grupy psy próbują zdobyć pożywienie na ulicach.

Utajnienie dowodów sklonowania

Koreańscy naukowcy oświadczyli, że mają dowody na sklonowanie przez siebie ludzkiego embrionu, m.in. w postaci zdjęć, ale postanowili na razie ich nie ujawniać.

„Jeśli teraz opublikujemy dowody potwierdzające nasze wyniki, powstaną wiele kontrowersji wokół ich wiarygodności, np. czy zdjęcia przedstawiają ludzki czy

zwierzęcy embrion” - powiedział dziennikarzowi Reutersa w wywiadzie telefonicznym dr Kim Seung-bo, nadzorujący pracę nad embrionem.

Na całym świecie naukowcy zajmujący się sklonowaniem podają w wątpliwość sensacyjne wyniki ogłoszone przez koreańskich naukowców. „Nie wierzymy, że Koreańscy uczeni osiągnęli to, o czym informują” - powiedział dr Harry Griffin z Instytutu Koslin w Edynburgu, gdzie sklonowano słynną owcę Dolly. Jego zdaniem, „cała ta sprawa została przesadnie rozdmuchana”.

Koreańscy naukowcy podali, że udało im się sklonować embrion ludzki zdolny do dalszego rozwoju. Z pobranej od młodej kobiety komórki jajowej usunięto jądro i zastąpiono je jądrem pobranym z innej komórki tej samej osoby. Pod nadzorem naukowców powstał embrion ludzki zdolny do dalszego rozwoju.

Gdyby został umieszczony w łonie kobiety, mogłaby ona urodzić pierwsze na świecie sklonowane dziecko, czyli dokładną kopię genetyczną kobiety-dawczyni komórki.

Eksperyment przerwano, gdyż zgodnie z kodeksem lekarskim, przyjętym przez południokoreańskie stowarzyszenie lekarzy, zabrania się umieszczenia w łonie kobiety ludzkiego embrionu, na których przeprowadzono jakiegokolwiek eksperymenty genetyczne. (PAP)

ŚRODA, 23 GRUDNIA



6.30 - Dzień dobry. 8.05 - Film anim. 14.30 - S. „Rodzina Falerów”. 15.00 - Telegra. 15.30 - „Dla tych, co w domu”. 15.55 - Dziennik etniczny. 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.15 - Program dla dzieci. 17.40 - Teledyktando. 17.45 - Wiadomości wieczorne. 18.00 - S. „Rodzina Falerów”. 18.35 - Rzeczmości. 18.45 - Do księżarni z Wytautasem Raczkicąsem. 19.00 - „Ulica biznesu”. 19.30 - Panorama. 20.00 - Loteria. 20.05 - Naksziza. 21.00 - „Wizje i rzeczywistość”. 21.45 - Kaukodrom. 22.15 - Scena muzyczna. 23.00 - Wiadomości.



6.15 - TV shop. 6.30 - Koło poranne. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.45 - S. anim. 10.10 - TV shop. 10.40 - S. „Bogaczka”. 11.25 - Jeszcze nie wieczór. 12.10 - Wiadomości Hollywood. 12.35 - Cześć! 13.00 - Serial „Zar młodości”. 13.45 - Prądy. 14.35 - TV shop. 14.50 - S. „Marisol”. 15.20 - S. „Colt”. 16.10 - S. „Zar młodości”. 16.55 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Bogaczka”. 18.10 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 20.00 - „Wydziabł zabójstw”. 21.00 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 22.00 - S. „Zwariowana para”. 22.30 - „22.30”. 22.45 - S. „Ned i Stacey”. 23.10 - S. „Maikl Hamer”. 24.00 - Nowy Orlean.



6.15 - S. „Dallas”. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 7.45 - S. „Zawsze będę cię kochał”. 8.30 - S. „Oszustwa”. 9.15 - S.

„Telefon zabójstw”. 10.00 - Telegra. 10.45 - Na jednym końcu haczyk. 11.10 - S. „Pas predkości”. 12.00 - Pod innym kątem. 12.30 - „Krwawa fala”. 13.00 - Audycja muzyczna. 13.30 - S. dla dzieci. 14.00 - S. „Przygody Sindbada”. 15.00 - Audycja muzyczna. 16.00 - S. „Dallas”. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Zawsze będę cię kochał”. 19.00 - S. „Oszustwa”. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - S. „Cobra 11”. 21.10 - Film fab. „Słonecznik Historia Bożonarodzeniowa”. 22.00 - Film dok. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Klub filmowy. 0.25 - 6.15 - Program DW.

3

6.35 - Film anim. 7.00 - Kanał muzyczny. 7.45 - TV shop. 8.00 - S. „Maria Izabella”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Urocy i dzielni”. 10.00 - S. „Ulrica Hudson”. 10.25 - Telegra. 10.50 - Audycja publicystyczna. 11.20 - „Za rogiem”. 11.40 - S. „Dharma i Greg”. 12.05 - S. „Wilki powietrzni”. 13.00 - S. „Jessica Fletcher”. 13.45 - TV shop. 14.15 - Kanał muzyczny. 15.00 - S. „Marzy cię z Kalifornii”. 15.20 - Program. 15.25 - S. „Beverly Hills, 90210”. 16.10 - S. „Druga stro na miłości”. 16.55 - S. „Santa Barbara”. 17.40 - S. „Urocy i dzielni”. 18.05 - Tego jeszcze nie było. 18.10 - S. „Maria Izabella”. 19.00 - Wiadomości. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. „Ally McBeal”. 21.00 - S. „Izba przyjęć”. 22.10 - Wiadomości. 22.15 - Lekcje demokracji. 22.15 - S. „Policja nowojorska”. 23.00 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 23.30 - Kanał muz.



8.05 - Wiadomości z Wilna. 8.20 - Sezon zimowy. 8.30 - Stolica. 8.50 - Na spotkanie Nowego Roku. 9.00 - Wiadomości z Moskwy. 9.10 - Gwiazdy o

gwiazdach. 9.40 - „TV show”. 10.05 - NYCOMED zalecany na wzmocnienie kości. 10.10 - Dziękuję za zakup. 10.20 - Znak jakości. 10.30 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Wiadomości z Moskwy. 11.10 - Zbiór komedi Ch. Chaplina. 12.50 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Wiadomości z Moskwy. 13.10 - Dziękuję za zakup. 13.20 - Kanał muz. 13.55 - „Ci, którzy”. 14.10 - Sezon zimowy. 14.20 - „W świecie ludzi”. 14.55 - Na spotkanie Nowego Roku. 15.10 - Kanał muz. 15.25 - „Poda się, oglądaj”. 15.45 - Patrol drogowy. 16.00 - Wiadomości z Moskwy. 16.25 - Podoba się, oglądaj. 16.35 - Koncert. 17.30 - S. „Grace w opalach”. 18.00 - Wiadomości z Wilna. 18.15 - Sezon zimowy. 18.30 - „Ja sama”. 19.30 - Wiadomości z Moskwy. 20.00 - „Znad Wilni TV”. 20.30 - „W świecie ludzi”. 21.05 - Humor. 21.35 - Na spotkanie Nowego Roku. 21.50 - Wiadomości z Moskwy. 22.00 - Wiadomości z Wilna. 22.15 - Film fab. „Beben”. 00.5 - Kanał muz.



16.30 - Program telewizji regionalnych. 17.00 - S. „Moja druga mama”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - „Puls Wilna”. 18.05 - Kalendarzop znik. 18.15 - Wiadomości z terenu. 18.35 - Auto-Moto-Sport. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - S. „Moja druga mama”. 20.00 - „Litwa Wschodnia”. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film-spektakl. 22.15 - Kalendarzop znik. 22.25 - „Puls Wilna”. 22.35 - Wiadomości (pol.). 22.45 - Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.10 - Wiadomości. 7.15 - S. „Okrutny anioł”. 8.15 - Co? Gdzie? Kiedy? 9.30 - Film anim. 9.50 - Biblioteka domowa. 10.15 - Razem. 13.15 - S. „Nowe przygody Sindbada”.

13.50 - Zew dżungli. 14.15 - Dziecięce anegdoty. 14.45 - „Do lat 16 starszym”. 15.00 - S. „Okrutny anioł”. 16.15 - Zgadnij melodie. 16.45 - Tu i teraz. 17.05 - Człowiek i praw. 17.45 - S. „Ulric zbitych latami”. 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.50 - Komedja. 21.25 - Film dok.



5.00, 7.30, 7.50 - Witaj, Rosjo. 17.15 - Dyzurna jednostka. 7.35 - Telegra. 7.55 - Towary pocztą. 8.00 - S. „Santa Barbara”. 8.45 - Muzyka, muzyka... 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 - Wiadomości. 14.15 - Film anim. 14.30 - S. „Pierwsze pocałunki”. 15.35 - Film fab. „Strajk głodowy”. 15.50 - „Wieża”. 16.15 - Komputer. 16.30 - Monstrum - krwią malowany portret Stalina. „Życie osobiste Józefa Stalina”. 17.30 - Dyzurna jednostka. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 18.35 - Drobnotki. 18.45 - Sam sobie reżyserem. 19.15 - Film fab. 20.45 - S. „Agata Christie”. 21.45 - Dyzurna jednostka. 22.35 - Autoshow.

TYPOLONIA

7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Kwadrans z medycyną. 7.45 - Dania do podania. 8.00 - Dyrnda. 8.10 - „Hrabia Kaczula” - serial anim. dla dzieci. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - Na skrzydłach Ikar. 9.30 - „Królewskie sny” - serial histor. prod. polskiej. 10.35 - Kulgarze. 11.00 - Międzynarodowe Spotkanie Zespołów Cygańskich. 11.35 - Enklawy. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - Magazyn parlamentarny. 12.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 12.55 - Pocztyłony. 13.05 - Liga przebojów. 13.30 - Skarbiec. 14.00 - Liga Przebojów. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - „Na szczytach imperium”. 16.00 - „Klan” - serial

prod. polskiej. 16.30 - Polskie ABC. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Przegląd Prasy Polonijnej. 17.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturiej. 17.55 - „Pięć dni z życia emeryta” - serial prod. polskiej. 18.55 - Polska - Świat. 20.00, 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 20.00 - Sport. 20.05 - „Magan” - dramat prod. polskiej cz. 2. 21.35 - „Z pamięci wyjęte” - film dok. 22.00 - Szyście z resztek. 22.30 - Panorama. 22.56 - Prognoza pogody. 23.05 - W centrum uwagi. 23.20 - Debata. 0.10 - „Zabytkowe organy w Warszawie”. 0.30 - Przegład Polonijnej. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Makowa Paniąka” - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. 1.27 - Prognoza pogody. 1.30 - „Pięć dni z życia emeryta” - serial prod. polskiej. 2.30 - Panorama. 2.56 - Prognoza pogody. 3.05 - „Magan” - dramat prod. polskiej. cz. 2. 3.45 - „Z pamięci wyjęte” - film dok. 5.00 - Szyście z resztek. 5.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Krzyżówka szczęścia - teleturiej. 6.45 - Magazyn kulturalny.

POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - Kto się boi wstąpi - program poranny. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Maska” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Grom w raj” - amerykański serial. 9.30 - „Zar młodości”. 10.30 - „Na południe” - kanad. serial sensac. 11.30 - „Noony patrol”. 12.30 - 13 posterunek. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 14.30 - Miłość pierwszego wejścia. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Link Journal - magazyn mody. 16.00 - Informacja. 16.15 - Piramida. 16.30 - Zaczeka. 16.45 - „Star Trek: Sta-

cja Kosmiczna” (USA). 17.40 - „Świat według Bunchy” - amerykański serial komed. 18.10 - „Życie jak poker” - polska teniolwa. 18.45 - Informacja. 18.55 - Prognoza pogody. 19.05 - „Grom w raj” - amerykański serial sensac. 20.00 - „Był sobie złodziej”. USA (1997). 20.50 - Losowanie LOTTO i Sześciolose Numerka. 21.00 - „Nikita” - amerykański serial sensac. 21.55 - Tłok Szok w Polsce. 22.55 - Wyniki losowania LOTTO. 23.00 - Informacje biznes. 23.15 - Pogoda z Coldrexem. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.35 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 2.15 - Muzyka na bis.

RTL 7

6.20 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy. 6.45 - „Na zawsze” - serial obcy. 7.30 - „Ojdzawowe kreskówki”. 8.40 - „Świat pana trenera” - serial komed. 9.05 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 9.30 - „Sunset Beach” - serial. USA. 10.15 - „Strona tyłkowa” - komedia USA (1974). 12.00 - Wieczór z wampirem - talk-show. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - „Miłość i dyplomacja” - serial obcy. 14.40 - Podaj dalej - teleturiej. 15.10 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 15.30 - Ojdzawowe kreskówki. 16.45 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 17.10 - „Sliders” - serial fantast.-nauk. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydawnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - Podaj dalej - teleturiej. 20.00 - „Zabójczy” - film obcy. USA (1962). 22.25 - „Uśmiech losu” - serial obcy. 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.35 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 0.25 - „Giawizy Hooleywood: Cary Grant” - film dok. 0.55 - „Potwór w bagienku” - serial fantast.-naukowy. 1.20 - „Powiew Karaiów” - film dok. 2.05 - „Sliders” - serial fantast.-naukowy. 2.45 - Zoom - magazyn sensacji.

„KURIER WILEŃSKI” - TWÓJ PRZYJACIEL - INFORMUJE, DORADZA, POMAGA

KURIER WILEŃSKI TRWA PRENUMERATA NA 1999 ROK

Wydanie codzienne - indeks 0044

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	19 Lt	38 Lt	95 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy,
emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	16 Lt	32 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

	I mies.	II mies.	V mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,90 Lt	7,80 Lt	19,50 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym.

Wydanie codzienne

w szkołach	16 Lt	48 Lt	96 Lt
w księgarniach: S.K.	I mies.	III mies.	VI mies.
ul. Auszros Vartu (Ostrobramska) 9	15 Lt	45 Lt	90 Lt
i „Elephas”, ul. Olandu 3	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w redakcji	14 Lt	42 Lt	84 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

na I miesiąc -	16 USD
na III miesiące -	48 USD
na VI miesięcy -	96 USD
na rok -	192 USD

Podajemy konto bankowe, na które
można wpłacić pieniądze z podaniem
dokładnego adresu prenumeratora:

Lietuvos taupomasis bankas,
Sostinės skyrius
Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,
Banko kodas 60111, valiutinė sąskaita
Nr 1871006099

Gazety wysyłamy bezpośrednio z redakcji
- 5 numerów raz tygodniowo.

Mylija
Pieczątki, wizytówki.
Laminowanie.
(Szerokość do 1m)
Nadpisy na
kubeczkach,
koszułkach,
długopisach i...
Nadpisy
na metalu
GRAWERTON®
technologią.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Sprzedajemy drwa jodłowe
i świerkowe (12-18 Lt za m³).
Możemy dostarczyć.
Tel. 51-42-98, 47-36-61.
(Zam. 640)

Firma „Vilnius Prochemas”
zaprasza do współpracy komu-
nikatywnych pań i panów.
Vilnius, tel.: 67-64-19.
(Zam. 719)

Firma sprzedaje ciągniki mar-
ki MTZ, ładowarki traktorowe,
koparki JUMZ, BOREKS, KAR-
PATEC i in., opony do ciągników,
urządzenia do sprzątania ulic.
Vilnius: 61 11 18, 61 25 02.
(Zam. 675)

Przedsiębiorstwo „Antarktis”
naprawia łodwki w Wilnie,
jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel 75-24-79, 46-71-
78, 8-299-90213. (Zam. 11)

Sprzedajemy telefony z
automatyczną sekretarką,
wskazujące czas trwania roz-
mowy.
Vilnius: 61-24-86.
(Zam. 673)

POMNIKI

- * Dużo gotowych wzorów
- * Zamówienia według katalo-
gów
- * Komputerowe projektowanie
- * Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień:
tel. 462076
Wystawa-sprzedaz:
Švitrigailos 30, tel. 261127.
(Zam. 22)

Pogoda

Mróz, bez opadów...

Dziś na Litwie zachmurzenie, bez opadów, w nocy i rano
mgła. Wiatr południowo-zachodni, 5-10 m/sek. Temperatura
w nocy - 6-11, lokalnie do - 17, w dzień 3-8 stopni mrozu.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 12-14, w dzień
4-6 stopni mrozu.

24 grudnia opady śniegu. Temperatura w nocy 5-10, w dzień
0-5 stopni mrozu.

25 grudnia opady śniegu z deszczem, temperatura w nocy
0-5 stopni mrozu.

Młody prawnik poszukuje
pracy.
Tel. 69-96-00.
(Zam. D-921)

Sprzedam drwa na opał.
Tel. 42-82-03, (8-287)
83181.
(Zam. D-922)

Duży wybór samochodów
do wynajęcia.
Tel. 76-03-93.
(Zam. D-926)

Sprzedam domek letniskowy.
Tel. (8-286) 33826.
(Zam. D-925)

Skupujemy surowiec mas
plastycznych.
Tel. 25-19-61, 30-98-81, (8-
298) 21317.
(Zam. D-923)

Kupię książki autorstwa
Sergiusza Piaseckiego.
Tel. 34-33-53.
(Zam. D-924)

Wyrazy głębokiego współczucia
prezesowi Stowarzyszenia Nauczycieli
Szkoł Polskich na Litwie
„Macierz Szkolna”



Józefowi KWIATKOWSKIEMU
z powodu zgonu Ojca

składa Wileńskie
Towarzystwo Dobroczynności

Wyrazy głębokiego współczucia
Prezesowi Stowarzyszenia Nauczycieli
Szkoł Polskich na Litwie
„Macierz Szkolna”



Józefowi KWIATKOWSKIEMU
z powodu zgonu Ojca

składa grono pedagogiczne
szkoły średniej im. J.I. Kraszewskiego

Wyrazy szczerzego współczucia
rodzinie Zmarłego

Aleksego BIELKO,
żołnierza II korpusu
Armii Andersa



składa zarząd Dobroczynnego
Stowarzyszenia Polskich
Kombatantów na Litwie

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ZDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.5ci.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01), dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy
redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew
Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkianis, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia -
Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04),
kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiailo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64),
praworządność, zdrowie - Irena Litwin (tel. 42-79-64), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-72-78),
fotoreporter - Marian Paluszkievicz (tel. 42-78-63), reklama - Irena Lipska (tel./fax 42-69-63),
korespondent rejonu sołecznickiego - Teresa Ratkiewicz-Suchocka (tel. 8-250-56264),
korespondent rejonu święciańskiego - Zenon Samulewicz (tel. (8-217-54843).

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1113, tel./fax 42-69-63, 42-72-65,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników
zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena
GLADKOWSKA